KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 7 (12790) CZWARTEK, 11 stycznia 1996 r. cena 60 ct

Za udzielenie poparcia Litwie

Medale pamiątkowe 13 Stycznia — parlamentarzystom Polski i Norwegii

Pięciu byłych i obecnych parlamentarzystów polskich, którzy w trudnych dla narodu litewskiego dniach udzielili poparcia naszemu państwu, zostały przyznane medale pamiątkowe 13 Stycznia.

Jak poinformowała korespondenta ELTA przedstawicielka Urzędu Prezydenta ds. orderów Zita Andrijonienė, senatorzy Senatu RP Piotr Łukasz Andrzejewski i Alicja Grześkowiak, byli parlamentarzyści — dyrektor firmy budowlanej "Budopol" Antoni Tokarczuk oraz profesor Uniwersytetu Poznańskiego im. Adama Mickiewicza Bartłomiej Kołodziej w tragicznych dniach styczniowych 1991 r. przybyli do Wilna i niebawem zaapelowali do parlamentarzystów świata o pomoc Litwie, przywieźli dary. Ich podróż do naszego kraju odbyła się z inicjatywy ówczesnego sekretarza Wspólnoty Środkowoeuropejskiej przy Sejmie Polskim Macieja Dworaka, któremu również przypadła powyższa nagroda.

Innego obywatela Polski — Jana Walczyka — prezydent Litwy Algirdas Brazauskas na mocy swego dekretu postanowił nagrodzić medalem pamiątkowym 13 Stycznia za to, że w należącym do niego hotelu "Zajazd Napoleoński" założone zostało biuro reprezentujące rząd litewski. W roku 1991 ponad miesiąc pracował w nim ówczesny minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas, upoważniony do pełnienia obowiązków premiera w przypadku, gdyby Litwa została okupowana, a szef rządu utracił swe stanowisko.

Medalem pamiątkowym 13 Stycznia wyróżniony też został członek parlamentu norweskiego Ingvald Godal, który w dniach tragicznych wydarzeń styczniowych oraz puczu sierpniowego również przybył na Litwę. W parlamencie norweskim z jego inicjatywy utworzona została licząca około 40 osób "grupa bałtycka" zrzeszająca parlamentarzystów tego kraju nordyckiego, a sam I. Godal napisał książkę o walce krajów bałtyckich o niepodległość.

Jak powiedziała Z. Andrijonienė, w ciągu całego okresu od roku 1991 około stu obywateli zagranicznych — przeważnie przybyłych do naszego kraju parlamentarzystów — nagrodzono medalami pamiątkowymi 13 Stycznia. Wszyscy wymienieni obywatele Polski i Norwegii zamierzają przybyć w piątek, 12 stycznia, na uroczystość wręczenia nagród.

Ogółem w tym roku medalami pamiątkowymi 13 Stycznia udekorowano 74 osoby, które w dniach stycznia-września 1991 r. czynnie bronili wolności i niepodległości Litwy oraz przyczynili się do międzynarodowego uznania Państwa Litewskiego. Ponad połowę wyróżnionych stanowią osoby, które ucierpiały fizycznie w tragicznych dniach, niemało też orderów przyznano członkom Litewskiego Związku Strzelców, którzy bronili parlamentu.

Prawo zgłaszania kandydatów do tej nagrody przysługuje marszałkowi Sejmu, premierowi i ministrom. Najczęściej uwzględniają oni propozycje organizacji społecznych.

Z okazji rocznicy 13 Stycznia

Od 10 stycznia jest w obiegu srebrna moneta o nominale 50 Lt z okazji rocznicy 13 Stycznia.

Monetę za 80 Lt według ceny sprzedaży można nabyć w Banku Litewskim i jego filiach.

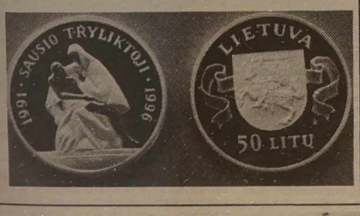

Hołd pamięci

A. Brazauskas udaje się do Paryża na pogrzeb byłego prezydenta Francji

Prezydent Algirdas Brazauskas dziś rano udaje się na uroczystość pożegnania z byłym prezydentem Francji.

Francois Mitterrand, zmarły w poniedziałek w wieku 79 lat, zostanie pochowany w czwartek w grobowcu rodzinnym w Jarnac, gdzie się urodził, w południowo-zachodniej części kraju. Nie życzył sobie pogrzebu państwowego, w związku z czym społeczeństwo francuskie i goście zagraniczni ostatni hołd złożą zmarłemu podczas specjalnej ceremonii w Paryżu.

W podróży do Paryża prezydentowi A. Brazauskasowi towarzyszyć będzie jego doradca ds. polityki zagranicznej J. Paleckis. W Paryżu dołączy się do nich ambasador Litwy we Francji Ričardas Bačkis.

(BNS)

ARDENA

Vytenio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax 26 10 36

Wokół kryzysu bankowego

Dymisji premiera oraz wyboru nowego Sejmu domagają się małe partie opozycyjne

Członkowie sejmowych frakcji Związku Narodowców, Partii Demokratycznej, Więźniów Politycznych i Zesłańców oraz Związku Centrum proponują zwolnić premiera Adolfasa Šleževičiusa i w drodze konsultacji ze wszystkimi partiami politycznymi utworzyć nowy rząd oraz zainicjować uchwałę o przedterminowych wyborach do Sejmu. W rozpowszechnionym oświadczeniu tych nielicznych sił opozycyjnych powiedziane jest, że poprzez zmianę poszczególnych ministrów lub kierowników Banku Litewskiego, "poprzez chaotyczne poprawki do ustaw bądź próby skompensowania rozkradzionego przez przestępców mienia za środki budżetu państwowego, nie sposób powstrzymać chaosu wszczętego przez rządzącą partię i przestępcze struktury w bankach, gospodarce i społeczeństwie".

Sejm i prezydent mają zastosować wszelkie środki konstytucyjne i poczynić stanowcze kroki w kierunku unormalizowania sytuacji na Litwie.

50 posłów opowiada się za władzą godną zaufania

50 członków różnych frakcji sejmowych oraz nie należących do frakcji parlamentarzystów podpisało oświadczenie, skierowane do mieszkańców Litwy, w którym apelują o "jak najszybsze umożliwienie Litwie zdobycia władzy, cieszącej się mandatem zaufania ludzi".

W oświadczeniu podkreśla się zaniepokojenie "nieustannie pogłębiającym się kryzysem zaufania do władzy i państwa", wzbudzonym przez działalność skompromitowanych przedstawicieli władzy.

Posłowie wzywają mieszkańców Litwy nie tracić nadziei i obiecują uczynić wszystko, aby jak najszybciej nastał czas, gdy "sprawiedliwość i honor stanowić będą główne zasady władzy".

Przedstawiciel konserwatystów żąda postępowania karnego przeciwko premierowi i ministrowi

Poseł konserwatysta Vidmantas Žiemelis zwrócił się do prokuratora generalnego Vladasa Nikitinasa z prośbą o "wszczęcie sprawy karnej" przeciwko premierowi Adolfasowi Šleževičiusowi i ministrowi spraw wewnętrznych Romasisowi Vaitekūnasowi z powodu wkładów w LAIB.

Jak powiedział V. Žiemelis, premier zawierając terminową umowę o wkładach z LAIB dopuścił się czynów, noszących cechy przestępstwa z art. 282 lub 284 Kodeksu Karnego.

Bank na mocy umowy zobowiązał się płacić premierowi 30 proc. odsetek, tj, prawie dwukrotnie więcej niż innym klientom banku, twierdzi V. Žiemelis i zaznacza, że potwierdzając podpisem tę umowę A. Šleževičius "faktycznie się zgodził na otrzymanie korzyści materialnej w postaci większego procentu odsetek".

Podobnie postąpił też minister R. Vaitekūnas, twierdzi poseł.

Bank "Litimpeks" może wznowić działalność bez środków rządu

Tymczasowa administracja banku komercyjnego "Litimpeks" oraz jego specjaliści oświadczyli we wtorek, że istnieje możliwość sanacji banku bez środków rządu.

Powiedziane jest o tym w liście do prezydenta Algirdasa Brazauskasa i premiera Adolfasa Šleževičiusa. Głosi on, że kierownictwo banku 7 stycznia wręczyło rządowi i Bankowi Litewskiemu propozycje wznowienia działalności "Litimpeksu". Niemniej do 9 stycznia nie było na to żadnej reakcji.

Bank informuje, że zasięgał opinii banków litewskich i zagranicznych, które by mogły bez gwarancji przeznaczyć 50 do 80 mln litów na wznowienie działalności banku "Litimpeks". Proponują one również udzielenie zagwarantowanych przez państwo pożyczek z ogólnej sumy 300 mln Lt — prawo udzielania takich gwarancji na pożyczki banków problemowych w grudniu rządowi udzielił Sejm.

Bank "Litimpeks" prosi prezydenta i premiera "dać wskazówkę nie zwlekać z wykonaniem ustawy "O spółkach akcyjnych "LAIB" i "Bank Litimpeks", niezwłocznie przerwać moratorium i przyjąć przychylną dla banku decyzję.

A. Šleževičius zapewnia, że wkłady mieszkańców zostaną zwrócone

Premier Adolfas Šleževičius zapewnił, że regeneracja LAIB i banku "Litimpeks" rozpocznie się do zwrócenia oszczędności mieszkańców, przede

(Dokończenie na str. 2)

Pięć lat temu, 11 stycznia 1991 r. Dom Prasy. Fot. archiwum

Program spotkania prezydenta z ambasadorami zagranicznymi

W związku z nieoczekiwaną podróżą prezydenta Algirdasa Brazauskasa na pogrzeb byłego prezydenta Francji Francoisa Mitterranda zmieniono program zaplanowanego wcześniej spotkania z akredytowanymi na Litwie ambasadorami.

A. Brazauskas przyjmie dyplomatów w Ratuszu Kowieńskim w piątek przed południem zamiast planowanego na czwartek spotkania w drugiej połowie dnia.

41 ambasadorów zagranicznych w czwartek wieczorem spotka się z merem Kowna Vladasem Katkevičiusem oraz intelektualistami miasta. W piątek, przed spotkaniem z prezydentem, odbędzie się dla nich wycieczka do spółki akcyjnej "Atrama" oraz rozmowa z przedsiębiorcami kowieńskimi.

Po dorocznym spotkaniu z prezydentem ambasadorzy w piątek po południu wezmą udział w posiedzeniu Sejmu, poświęconym pamięci ofiar 13 Stycznia.

(BNS)

Sentencja dnia

Jedząc bez przesady — trawimy bez wstydu.

Wolter

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

Kalejdoskop wiadomości

Poświęca się rocznicy 13 Stycznia

Dzisiaj w stołecznej galerii artystycznej "Arka" zostanie otwarta wystawa rzeźb Juozasa Genevičiusa. Jest ona poświęcona piątej rocznicy 13 Stycznia. Wystawa będzie czynna do 22 stycznia.

Kolędy w kościołach Wilna

14 stycznia, w niedzielę o godz. 17.30 w kościele św. Rafała chór "Echo" będzie śpiewał kolędy. W ostatnią niedzielę stycznia (28) w kościele św. Ducha w czasie Mszy św. o godz. 11.00 i po Mszy będzie kolędować chór parafii św. Ducha. W tym dniu w kościele św. św. Piotra i Pawła w czasie Mszy św. o godz. 13.00 kolędy wykona miejscowy chór parafialny.

Wybrano przewodniczącego Rady Naukowej

Na przewodniczącego Litewskiej Rady Naukowej został wybrany członek-korespondent Akademii Nauk, doktor habilitowany Leonas Kadžiulis. W tajnym głosowaniu został wybrany przez członków Rady na drugą kadencję. Z zawodu Leonas Kadžiulis jest agronomem.

Litewska Rada Naukowa zgłasza Sejmowi i rządowi propozycje w kwestiach organizowania i finansowania nauki, uzgadniając je między instytucjami naukowymi i ich potrzebami. Rada opracowuje również podstawowe normowe i prawne akta dotyczące nauki.

Rada naukowa składa się z 36 członków. Jedną trzecią ich mianuje Sejm, resztę wybierają naukowcy różnych dziedzin. Co dwa lata tę instytucję odnawia się w jednej trzeciej (12 członków).

Spośród krajów bałtyckich inflacja najbardziej wzrosła na Litwie

Spośród krajów bałtyckich indeks cen konsumpcyjnych w roku 1995 najbardziej wzrósł na Litwie — o 35,7 proc. W Estonii indeks ten w ubiegłym roku wzrósł o 28,9 proc., na Łotwie najmniej — o 23 proc.

W Rosji indeks cen konsumpcyjnych w roku ubiegłym wzrósł o 131 proc.

Dni Kultury Litewskiej w Finlandii

W końcu lutego w fińskim mieście Tampere rozpoczną się Dni Kultury Litewskiej. Wezmą w nich udział orkiestra kameralna św. Krzysztofa, kameralny chór "Aidija" i folklorystyczny zespół "Ratilio".

Najważniejsze imprezy dni kultury przewiduje się na 2 marca.

Kierownicy frakcji DPPL grożą gazecie "Lietuvos aidas" sądem

Starosta sejmowej frakcji DPPL Gediminas Kirkilas i jego zastępca Justinas Karosas nie negują możliwości podania do sądu "Lietuvos aidas" w sprawie wyrównania krzywdy moralnej.

Kierownictwo frakcji DPPL w swym podaniu domaga się, by "Lietuvos aidas" wyraźnie i niedwuznacznie znegował "wymyśloną przez siebie i rozpowszechnianą dezinformację o rzekomym wycofaniu naszych wkładów z Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku".

6 stycznia "Lietuvos aidas" podał informację, w której stwierdza się, że przed zamknięciem LAIB oszczędności z niego zdążyli odebrać również G. Kirkilas i J. Karosas.

W odpowiedzi na żądanie, by gazeta zaprzeczyła tej informacji, ukazał się nowy artykuł "Polityka słomki", zaznaczają posłowie na Sejm, w którym ponownie wymienia się nazwiska kierowników DPPL "podając, że wcześniej zamieszczonej w gazecie informacji nie można potwierdzić dokumentalnie, jednak nie można też jej zaprzeczyć".

Rosji wydano dezertera z Kaliningradu

Litewscy funkcjonariusze ochrony pogranicza w środę przekazali rosyjskim wojskowym dezertera z jednostki wojskowej znajdującej się w obwodzie kaliningradzkim.

19-letni szeregowy czynnej służby wojskowej Roman Chnykow został zatrzymany we wtorek przed północą w osiedlu Vežininkai w rejonie szyluckim, przy samej granicy litewskiej.

Jak powiedział po przesłuchaniu uciekiniera komisarz sztabu pagegiajskiej jednostki i policji pogranicza Genadijus Kuznecovas, żołnierz był niezadowolony z porządków w jednostce i uciekł z miejsca służby zamierzając dotrzeć do domu w Moskwie. Dezerter nie prosił o azyl na Litwie.

Odsetki rosną, popyt maleje

We wtorek na aukcji Banku Litewskiego zaproponowano emisję rządowych obligacji nr 53091 o wartości 55 mln litów, ważnej przez 91 dni. Emisja, mimo dość solidnych odsetek, nie cieszyła się popytem. Wykupione zostały obligacje o nominalnej wartości nieco ponad 33,17 mln litów.

Na początku aukcji otrzymano 67 zgłoszeń za 33,537 mln litów, z nich właściciele konkurencyjnych zgłoszeń wyrazili chęć zakupu papierów wartościowych za 30,39 mln litów. Zaproponowana największa roczna norma odsetek osiągnęła 35 proc., a najmniejsza — 23 proc.

Zgłoszenia zadowolniono za maksymalne odsetki 29,50 proc., natomiast niekonkurencyjni właściciele zgłoszeń musieli zadowolić się arytmetyczną średnią rocznej normy odsetek — 26,08 proc.

Wspomniane papiery wartościowe państwo wykupi od ich właścicieli 12 kwietnia.

Handel szwedzkimi samochodami

Przed dwoma laty kłajpedzka spółka akcyjna "Vakarų lada" zawarła umowę ze spółką akcyjną "Goinge Bil" miasta Hasleholm w Szwecji Południowej, która udzieliła kłajpedzianom pozwolenia na handel używanymi, lecz nadającymi się do dalszego użytkowania, dobrze odnowionymi samochodami koncernu "Volvo" różnych modeli. Od tego czasu kłajpedzka spółka reklamuje, sprzedaje i dba o dogląd techniczny sprzedanych szwedzkich samochodów.

Spółka ściśle przestrzega przepisów obsługi klientów, reglamentujących odpowiedzialność wszystkich pracowników autoserwisu za wyświadczone usługi, ich terminy i gwarancję jakości. Remontowcom pomaga w pracy skomputeryzowany system części zamiennych i ewidencji buchalteryjnej.

Pozwolenie na wwóz używanych opon

Zgodnie z uchwałą rządu, używane opony samochodowe na Litwę można będzie wwozić lub przewozić tranzytowo tylko po otrzymaniu pozwolenia Ministerstwa Ochrony Środowiska.

Bez pozwolenia można będzie wwieźć bądź przewozić tranzytowo najwyżej 5 używanych opon na jeden samochód, nie licząc opon na kołach samochodu.

Uchwała nabiera mocy z dniem 1 lutego.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotował Jerzy SURWIŁO

Wokół kryzysu bankowego

(Dokończenie ze str. 1)

wszystkim wkładów do 5 tys. Lt. Takie wkłady w obu bankach stanowią około trzech czwartych.

A. Šleževičius w Sejmie twierdził, że działalność banków może być wznowiona dopiero wtedy, gdy będzie znany ich prawdziwy stan, gdy zostanie przygotowany plan restrukturyzacji banków i gdy zostaną znalezione źródła, niezbędne do wznowienia ich działalności.

Międzynarodowy auditing pracę w bankach zamierza zakończyć do 20 stycznia i wtedy rząd oraz Bank Litewski będą miały pod dostatkiem informacji dla przygotowania programu strategicznego dalszej działalności banków. Ten program, jak i planowano, zostanie przygotowany do 1 lutego.

Do 1 lutego, powiedział A. Šleževičius, zostaną zainwentaryzowane wkłady obu banków oraz przygotuje się tryb ich zachowania oraz innych środków.

Premier A. Šleževičius oświadczył, że się umacnia "przekonanie rządu i jego własne co do tego, że decyzje banku centralnego co do dwóch banków komercyjnych były słuszne i adekwatne do sytuacji".

We wtorkowym przemówieniu w Sejmie o środkach, zastosowanych przez rząd w celu przezwyciężenia kryzysu obu banków, premier powtórzył, że banki LAIB i "Litimpeks" były niewypłacalne, a ich zamknięcie umożliwia zachowanie przechowywanych w bankach środków.

A. Šleževičius powiedział, iż oba banki potwierdzają gotowość do wznowienia operacji, niemniej "Litimpeks" żąda 80-100 mln, a LAIB — 150 mln litów pomocy. "Co będzie, gdy wykorzystają one te pieniądze, nie wiadomo". Toteż rząd przestrzega założenia, że taka pomoc finansowa jest potrzebna dopiero gdy będzie znany program działalności.

Prokuratura Generalna sprawców kryzysu bankowego ma ogłosić dopiero za kilka miesięcy

Zastępca prokuratora generalnego Artūras Paulauskas twierdzi, że za 2-3 miesiące będzie wiadomo, kto ponosi winę za upadek LAIB i banku "Litimpeks".

W Sejmie poinformował on, że na razie do odpowiedzialności karnej pociągnięci zostali tylko kierownicy banków komercyjnych i ich dłużnicy, niemniej bada się, w jakim stopniu do kryzysu banków przyczynił się Bank Litewski.

A.Paulauskas poinformował, że "w najbliższym czasie" opublikowane zostaną wnioski organów śledczych, kto się przyczynił do "przydzielania i pobierania" niesłychanie wielkich odsetek za wkłady premiera A. Šleževičiusa i ministra spraw wewnętrznych Romasisa Vaitekūnasa za wkłady w LAIB.

Wiceprokurator generalny zaznaczył, że badania historii przydziału kredytów prowadzone są wespół z kolegami zagranicznymi. Surowe wymagania większości państw co do własności prywatnej pozwalają na otrzymanie "bardzo ograniczonej" informacji o potencjalnych wkładach kredytodawców upadłych banków litewskich bądź majątku za granicą.

R. Vaitekūnas potwierdza, że kierowników banków należało aresztować

Minister spraw wewnętrznych Romasis Vaitekūnas oświadczył w Sejmie, że kierownicy LAIB i banku "Litimpeks" aresztowani zostali całkiem słusznie i że aresztowanie nie było przyczyną upadku banków.

"Na aresztowanie bankowców pozwalało mi prawo oraz wewnętrzne przekonanie", stwierdził minister.

Zaproponowano zaostrzenie odpowiedzialności

Największa odpowiedzialność za kryzys banków przypada Bankowi Litewskiemu oraz jego byłemu kierownikowi Kazysowi Ratkevičiusowi, oświadczył w środę na konferencji prasowej starosta frakcji DPPL Gediminas Kirkilas. Dlatego też, powiedział on, frakcja DPPL absolutną większością głosów orzekła, że musi być usunięty ze stanowiska lub powinien sam złożyć rezygnację.

Zdaniem Gediminasa Kirkilasa winni są również kierownicy LAIB oraz banku "Litimpeks", którzy w sposób nieodpowiedzialny udzielali kredytów i "zdaniem prelegenta, umożliwili rabunek pieniędzy".

Starosta frakcji DPPL część winy złożył na Sejm, który nie przyjął surowszych ustaw, regulujących działalność banków.

Gediminas Kirkilas powiedział, że "polityczny i moralny błąd premiera A. Šleževičiusa — wycofanie wkładu — jest faktem naocznym. Przypo[...] jednak, że z powodu swych błędów [...] tie, które były u władzy dotych[...] żadnych oświadczeń nie złożyły. J[...] zdaniem usunięcie premiera ze st[...] wiska, czego się domagają partie o[...] zycyjne, "bardzo osłabiłoby kr[...] państwa".

Wicestarosta frakcji DPPL Ju[...] nas Karosas ubolewał, że moral[...] polityczną partie opozycyjne sto[...] wobec innych, nie zaś siebie. Nie [...] strzygniemy problemów kraju, z[...] niając rządy, powiedział.

Jonas Pangonis poinformow[...] dziennikarzy, że kierowana przez n[...] komisja sejmowa zaproponowała [...] ostrzenie odpowiedzialności kiero[...] ników banków za wydawanie kredytów. Jego zdaniem za pożyczki przede wsz[...] stkim odpowiedzialny być musi ten, k[...] jej udziela, a nie ten, kto ją otrzymał.

K. Ratkevičiusowi jeszcze daje się czas

Głosowanie w Sejmie w spraw[...] odwołania ze stanowiska przewod[...] czącego zarządu Banku Litewskie[...] Kazysa Ratkevičiusa odbędzie się w[...] dy, gdy prezydent kraju Algirdas Br[...] zauskas swym dekretem zapropon[...] Sejmowi to uczynić. Powiedział tak [...] środę na konferencji prasowej staros[...] sejmowej frakcji DPPL Gedimina[...] Kirkilas. Z tego, co jest mu wiadomo, [...] przyszłym tygodniu prezydent zgło[...] propozycję Sejmowi o odwołaniu ki[...] rownika BL, który w ubieg[...] poniedziałek złożył prośbę o rezygna[...] cji.

Jednocześnie G. Kirkilas po[...] wiedział, że gdyby prezydent nie zgło[...] takiej propozycji, w Sejmie zostan[...] przegłosowane oświadczenie o braku z[...] ufania do kierownika BL zgłoszonego [...] inicjatywy członków frakcji DPPL.

Starosta frakcji DPPL uważa, [...] nie należy przyśpieszać zdymisjonowa[...] nia K. Ratkevičiusa, bowiem jeg[...] działalność jest ważna w rozmowach [...] Międzynarodowym Funduszem Wal[...] towym i Bankiem Światowym, któr[...] pomagają Litwie wybrnąć z kryzys[...] bankowego. G. Kirkilas powiedział, [...] instytucje te zaproponowały prezyde[...] towi, by nie śpieszył z odwołaniem ki[...] rownika RL ze stanowiska.

W drodze dyskusji Sejmu na[...] oświadczeniem o braku zaufania do [...] Ratkevičiusa, przygotowanym [...] własnej inicjatywy, za jego zdymisjowa[...] niem musiałaby przegłosować poło[...] połowa posłów na Sejm — 71 parl[...] mentarzystów. Natomiast, gdyby zd[...] misjowanie kierownika BL zgłosił pr[...] zydent, wystarczyłoby zwykł[...] większości głosów.

(BNS), (ELTA)

W zarządzie frakcji DPPL

Przygotowania do wiosennej sesji

Na posiedzeniu zarządu frakcji DPPL omówione zostały zadania wiosennej sesji sejmowej. Komitety zobowiązano do zgłoszenia w celu omówienia na przyszłej sesji projektów priorytetowych ustaw o podatkach, kształtowaniu budżetu, rozwoju inwestycji zagranicznych, praworządności i in.

Postanowiono spośród przedstawicieli różnych komitetów powołać komisję, która do 29 stycznia przedstawi do rozpatrzenia frakcji wykaz tych ustaw. Kierownikiem komisji został przewodniczący Komitetu Rolnego M. Pronckus.

W zarządzie poruszono też kwestię odraczanego bez uzasadnienia przyjęcia ustawy o mass mediach. Jak się okazało, na razie jeszcze przygotowywane są uchwały w celu wcielenia tej ustawy. Na kolejne posiedzenie zarządu zostaną zaproszeni autorzy projektu, aby objaśnić, dlaczego dotychczas projekt nie został zgłoszony Sejmowi do dyskusji.

Rimanta RUTKAUSKAITĖ

List P. Gylysa

Ambasador Litwy w Londynie poproszony został o objaśnienie z powodu krytyki rządu

Minister spraw zagranicznych Povilas Gylys zażądał, aby ambasador Litwy w Londynie udzielił objaśnień w związk[...] krytycznymi wypowiedziami o szefie rządu kraju.

P. Gylys w poniedziałek wysłał list do ambasadora Ra[...] mundasa Rajeckasa po tym, gdy dyplomata oświadczył, [...] wstyd mu reprezentować swoje państwo.

R. Rajeckas powiedział to pod koniec minionego ty[...] dnia dziennikowi "Respublika" komentując wycofa[...] wkładu przez premiera z dotkniętego kryzysem Litewskie[...] Akcyjnego Innowacyjnego Banku, w którym pozost[...] zamrożone konta dziesiątków tysięcy obywateli Litwy.

"Brak mu uczciwości, honoru i sumienia", powiedz[...] ambasador o premierze swego kraju.

Minister spraw zagranicznych na konferencji praso[...] powiedział, że nie może się zgodzić z takim stanowisk[...] ambasadora. "Dyplomata nie jest politykiem i nie mo[...] składać oświadczeń politycznych. Przed wystąpieniem z p[...] dobnym oświadczeniem ambasador musiał złoż[...] rezygnację", powiedział P. Gylys.

Niemniej na pytanie, czy zamierza odwołać R. Rajeck[...] z Londynu, minister odpowiedział, że "ta sprawa nie zos[...] jeszcze rozpatrzona przez kierownictwo".

Minister zarzucił również ambasadorowi, że niedaw[...] przybył do Wilna bez jego zezwolenia, a poprosz[...] odwiedzić Ministerstwo SZ, nie uczynił tego.

Akademik R. Rajeckas ambasadorem w Wielkiej Bry[...] nii został w lutym 1994 r. Podczas wyborów prezydenck[...] kierował on sztabem wyborczym A. Brazauskasa, a gdy [...] wygrał, przed skierowaniem do Londynu był głównym [...] radcą prezydenta.

(BNS)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 9 stycznia br. w kraju zanotowano 124 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 3 obrażenia ciała, 3 chuligańskie wybryki, 7 rabunków, 110 kradzieży. Skradziono 10 pojazdów, znaleziono — 10.

Zarejestrowano 7 awarii ruchu drogowego i 10 pożarów. Znaleziono zwłoki 6 osób. Zatrzymano 45 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rabunki

9 stycznia około godz. 11 do mieszkania Ričardasa Guobisa w Pogirach (rej. wileński) wdarło się 4 zamaskowanych osobników. Napastnicy związali gospodarza i zrabowali 320 Lt, 30 USD, wideo odtwarzacz i ubrania. R. Guobis "trudni się" handlem w Gariūnai. Wypadek bada się.

8 stycznia około godz. 23 na skrzyżowaniu ulic Rūdininkų-Pylimo w Wilnie 3 mężczyzn pobiło Jonasa B. Makauskasa. Rabusie zabrali kurtkę pracownika kolei, w której było 500 litów.

Kradzież

8 stycznia wieczorem, w podwó[...] domu nr 9 przy ul. Čiobiškio w Wilnie, [...] pomocy wytrycha, z samochodu „V[...] 340 należącego do Ingi Riepnikowej s[...] dziono torbę z ubraniami na sumę 3[...] litów.

Wypadek drogowy

9 stycznia o godz. 14 min. 30 na [...] Turniškių w Wilnie autobus rejsowy [...] rus 250", kierowany przez Zbigniewa M[...] kiewicza potrącił hamujący samoch[...] peugeot 605 należący do ambasady F[...] cji (kierowca — S. Svelkauskas). Zo[...] uszkodzone pojazdy.

Przygotowała **Irena LITW[...]**

Echa zgadywanki "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny"

Czasopisma przedwojenne i ślady ich znakomitych autorów

Wielu uczestników naszej zgadywanki interesuje, ile przed wojną ukazywało się w Wilnie czasopism i w jakich językach?

Z roczników statystycznych, ksiąg adresowych Wilna, Wileńskiego Kalendarza Informacyjnego oraz innych źródeł wynika, że w różnych latach dwudziestolecia międzywojennego liczba tytułów — dzienników, w tym wychodzących dwa razy tygodniowo, tygodników, dwutygodników, miesięczników, dwumiesięczników, kwartalników, tzw. pism nieokreślonych — wahała się od kilkudziesięciu (na początku) do około 130 w latach następnych. Poza tym w poszczególnych latach w Wilnie drukowano 12 jednodniówek i 11 dodatków w języku polskim, oraz 1 dodatek litewski.

Czasopisma wileńskie ukazywały się w języku polskim, białoruskim, litewskim, rosyjskim, żydowskim i hebrajskim. Oto jak się one przedstawiały statystycznie wg języka, np. w latach 1928-1935. W roku 1928: razem czasopism — 101, w tym w jęz. polskim — 51, białoruskim — 24, litewskim — 10, rosyjskim — 6, żydowskim i hebrajskim — 10; w 1929: razem — 105 (pol. — 59, biał. — 20, lit. — 8, ros. — 3, żyd. i hebr. — 15); w 1930: razem — 98 (pol. — 60, biał. — 13, lit. — 6, ros. — 5, żyd. i hebr. — 14); w 1931: razem — 96 (pol. — 59, biał. — 13, lit. — 4, ros. — 3, żyd. i hebr. — 17); w 1932: razem — 116 (pol. — 69, biał. — 8, lit. — 5, ros. — 5, żyd. i hebr. — 29); w 1933: razem — 127 (pol. — 79, biał. — 16, lit. — 7, ros. — 6, żyd. i hebr. — 19); w 1934: razem — 120 (pol. 73, biał. — 18, lit. — 9, ros. — 5, żyd. i hebr. — 15); w 1935: razem — 119 (pol. — 72, biał. — 15, lit. — 8, ros. — 7, żyd. i hebr. — 17).

A oto wyrywkowo-skrótowe przypomnienie poszczególnych tytułów: polskich — "Echo Litwy", "Głos Wilna", "Ziemia Wileńska", "Alma Mater Vilnensis", "Ateneum Wileńskie", "Biuletyn Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie", "Biuletyn Kowieński", "Biuletyn Obserwatorium Astronomicznego w Wilnie", "Dziennik Urzędowy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego", "Dziennik Wileński", "Express Wileński", "Fizyka i chemia w szkole", "Gazeta Wileńska", "I.K.C." Oddział w Wilnie, "Kurjer Powszechny", "Kurjer Wileński", "Kurjer Wileńsko-Nowogródzki", "Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego", "Pax", "Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny", "Prace Zakładu Zoologicznego", "Przegląd Handlowo-Gospodarczy", "Przegląd Lniarski", "Przegląd Wileński", "Słowo", "Sprawy Nauczycielskie", "Środy Literackie", "Wileński Dziennik Wojewódzki", "Tom", "Tygodnik Katolicki", "Tygodnik Rolniczy", "Włóczęga", "Wszechświat" i in.; białoruskich — "Biełaruskaja Borć", "Christjanskaja Dumka", "Kałośsie", "Letapis", "Samapomacz", "Szlach Moładzi", "Praleski", "Nowy Szlach" i in.; litewskich — "Vilniaus Aušra", "Vilniaus Žodis", "Lietuvių Tauta", "Lietuviškas Baras" i in.; rosyjskich — "Nasze Wremja", "Russkoje Słowo" i in.; żydowskich — "Cajt", "Der Chawer", "Folks Gezunt", "Grininke Bojmełech", "Owent Kurjer", "Der Wilner Express", "Wilner Radio", "Wilner Tog", "Dos Wort" i in.

Ten pobieżny przegląd oczywiście nie pretenduje do ogarnięcia całego tematu dotyczącego przedwojennej prasy wileńskiej. Spełniając życzenie uczestników i sympatyków zgadywanki, jedynie zaakcentowałem jej istnienie i różnorodność. Wielu z nich właśnie powołuje się na nią podczas przygotowywania odpowiedzi. Często to czyni m. in. wilnianin pan **Kazimieras Kunavičius**. W stałym kontakcie z prasą są również p.p. **Franciszka Tarańczuk** i **Marian Kryłowicz** z Wilna. Udział tej trójki, jak też wilnianki **Ewy Wołkanowskiej**, w zgadywance z dn. 23 grudnia 1995 r. (dotyczyła utrwalenia przez plastyków postaci A. Mickiewicza) również wyróżniamy nagrodami książkowymi.

Specjalną nagrodą książkową został wyróżniony udział wilnianina pana **Wojciecha Rogowskiego**, który sprawił miłą niespodziankę przypominając w oryginalny sposób imiona dwóch znanych przedstawicieli świata sztuki, m. in. stałych autorów dawnej prasy wileńskiej, wielce zasłużonych dla kultury Wilna i Wileńszczyzny, Polski i Litwy — **Jana Bułhaka**, artysty fotografika, twórcy imponującej inwentaryzacji Wilna i Ziemi Wileńskiej, liczącej chyba przeszło 6000 zdjęć fotograficznych, kierownika Studium Fotografii Artystycznej na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego i **Stanisława Lorentza**, konserwatora zabytków sztuki i kierownika Oddziału Sztuki w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim, członka prezydium przedwojennego Komitetu Odnowienia Bazyliki Wileńskiej (po wojnie odwiedził Wilno w 1973 r. jako uczestnik międzynarodowej konferencji naukowej ICOMOS, miał wielu przyjaciół wśród litewskich twórców). Obaj już nie żyją. Pan Wojciech Rogowski udostępnił dotąd nieznane zdjęcia właśnie autorstwa Jana Bułhaka i Stanisława Lorentza. Pierwszy Mistrz utrwalił pamiętną powódź w kwietniu 1931 r. przy Katedrze Wileńskiej, drugi — widok Bazyliki w czasie remontu w 1933 r. Do historii powstania i zachowania tych zdjęć jeszcze powrócę.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: wileńskie krajobrazy Jana Bułhaka i Stanisława Lorentza po raz pierwszy opublikowane.
Fot. **ze zbiorów Wojciecha Rogowskiego**
Repr. **Tadeusz Ważniewicz**

Zimowe problemy miasta

Dlaczego trolejbusy jeżdżą tabunami?

Z tym pytaniem zwróciłam się do dyrektora Wileńskiej Zajezdni Trolejbusowej J. Bagdonavičiusa. Od pewnego czasu bowiem, gdy wychodzę na przystanek i widzę potężną kolejkę, wiem, że od dłuższego czasu nie było trolejbusu i zaraz przyjedzie ich cała gromadka. Tak też się dzieje. W wyniku — trzy pierwsze wozy są przepełnione, dwa pozostałe prawie puste.

— **O co tu chodzi?** — pytam dyrektora.

— Wciąż o to samo — trolejbusy są bardzo stare, często się psują. Ulice wąskie, nie są uprzątnięte. Gdy jeden wóz się zepsuje, inne nie mogą go wyminąć. Wczoraj przez godzinę był zatamowany ruch koło kina "Aušra", "wysiadła" siedemnastka. Odnotowaliśmy przestój koło byłego Pałacu Kultury Kolejarzy.

— **Czy codziennie coś się psuje?**

— Ba, po kilka razy. Dobrze jeszcze, że trolejbusy w ogóle jeżdżą.

— **A co z tymi czeskimi wozami?**

— Jeszcze nie możemy zebrać wszystkich dokumentów, aby je wysłać do Pragi. A to Ministerstwo Finansów jest z czegoś niezadowolone, to znów Ministerstwo Sprawiedliwości. Albo czeskie zakłady wymagają nowych gwarancji.

— **Czy do lata otrzymamy te trolejbusy?**

— Ależ szybciej — za miesiąc.

Dobrze, że będziemy mieli nowe trolejbusy, ale swoją drogą nawet te nowe będą się psuły na takich pełnych jam i pagórków ulicach.

Jeszcze jeden problem powstał w związku z mroźną zimą — właściciele pięknych zagranicznych samochodów osobowych parkują je na chodnikach, bo są oczyszczone, a oni bardzo kochają swe auta. Przechodnie w związku z tym muszą brnąć po kolana w śniegu.

Nie wywozi się też uprzątniętego śniegu z ulic. Gdy się trochę ociepli będziemy brnąć po kolana w błocie.

— Nie tylko u nas są problemy ze śniegiem — żartuje dyrektor Bagdonavičius — w Waszyngtonie i Nowym Jorku w ogóle stanął transport.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS **rytas**

• **"W Wilnie zjawiły się fałszywe pieniądze — 50-litowe banknoty"** — **dowiadujemy się z publikacji Žydrūnasa Damauskasa.**

«Bank Litewski otrzymał wnioski Instytutu Ekspertyzy Sądowej, w których podane zostały szczegóły, którymi się różnią banknoty o wartości nominalnej 50 Lt i które jeszcze przed Nowym Rokiem trafiły do obrotu.

Instytut Ekspertyzy już ustalił 4 podrobione banknoty o wartości nominalnej 50 Lt. Jeszcze jeden fałszywy banknot o tym samym nominale trafił w ręce autora tej publikacji.

Gdy korespondent "Lietuvos rytas" poprosił pracowników Departamentu Kasy Banku Litewskiego sprawdzić autentyczność tego banknotu, od razu wezwano pracowników ochrony banku, kazano objaśnić na piśmie skąd wziąłem ten banknot.

Po skonfiskowaniu banknotu pracownicy banku obiecali, że jeśli Instytut Ekspertyzy Sądowej stwierdzi, że banknot nie jest fałszywy, Bank Litewski zwróci nowy 50-litowy banknot.

Niemniej wicedyrektor Departamentu Kasy L. Tvirbutaitė sądzi, że 50-litowy banknot, skonfiskowany u korespondenta "Lietuvos rytas" jest podrobiony z banknotu o nominale 1 Lt. Twierdzi ona, że z banknotu 1 Lt usunięta została farba i z pomocą aparatu do kolorowego powielania odświetlono rysunek banknotu 50 Lt. Na falsyfikacie brak mikrotekstu "Lietuvos Bankas" oraz liczby "50", widocznej tylko podczas prześwietlenia promieniami ultrafioletowymi.

Kierownik działu ekspertyzy technicznej dokumentów Instytutu Ekspertyzy Sądowej L. Sakalauskas twierdzi, że zjawienie się w obrocie sfałszowanych banknotów o nominale 50 Lt nie jest przypadkiem skandalicznym, gdyż te banknoty wykonane zostały sposobem kolorowego kopiowania, nie zaś druku, jak to miało miejsce w roku 1991 z banknotami 20 i 50 Lt, które z tego powodu zostały wycofane z obrotu.

"Nie sądzę, że się zjawi sporo fałszywych banknotów 50 Lt, gdyż podrabianie pieniędzy metodą kopiowania jest trudniejsze od drukowania. Pranie banknotów jest zjawiskiem raczej przypadkowym" — powiedział on i dodał, że z Zachodu masowo wwożone są różne chemikalia i zmywacze, które są w stanie zmyć substancje barwnikowe pieniędzy.

L. Sakalauskas jest przekonany, że 50-litowe banknoty podrabia jedna osoba bądź grupa. M.in. wszystkie falsyfikaty wykryte zostały tylko w Wilnie. Pierwszy podrobiony banknot 50 Lt ujawniono jeszcze przed nowym rokiem. Jak powiedział ekspert, od 1991 r. wycofano z obrotu co najmniej 100 banknotów o nominale 100 Lt.

Zdaniem eksperta falsyfikatorzy podrabiają te pieniądze, które mają wartość, toteż nie interesują ich banknoty 1 i 2-litowe. Masowo podrabiane były tymczasowe talony, wprowadzone przez rząd G. Vagnoriusa.

Wcześniej znaleziono jeden banknot 50 Lt, na którym znak wodny został odbity, ale więcej takich falsyfikatów w obrocie nie zjawiło się.

Prawdziwe banknoty 50 Lt bez trudu można odróżnić według kilku znaków ochronnych. Papier mają biały, odpowiedni dla banknotów szelest, w promieniach ultrafioletowych nie ulegają luminescencji. Po obu stronach dominuje kolor żółtawo-brązowy.

Na banknocie widoczne są włókna niebieskie, zielone i czerwone, które pod wpływem promieni ultrafioletowych jarzą się kolorami zielonym, czerwonym i niebieskim. Znak wodny — Pogoń jest na jasnym brzegu banknotu. Numer serii — trzy litery łacińskie i siedem cyfr. Numer bankotu po prawej stronie w promieniach ultrafioletowych jarzy się kolorem żółto-zielonym, a numer po lewej stronie nie ulega luminescencji.

Mogą się trafić banknoty, na których zamiast trzech liter wydrukowana została gwiazdka "x" oraz litera "Q". Po lewej stronie u góry dolnej wstęgi ornamentu, aż do portretu mieści się mikrotekst "Lietuvos Bankas".

W lewo od portretu J. Basanavičiusa, w centrum banknotu, w okrągłym ornamencie widnieje liczba "50" z pomarańczowymi konturami i kolorem różowym wewnątrz, która w promieniach ultrafioletowych daje żółty odblask. Poniżej jest inna niewidoczna liczba "50", która w promieniach ultrafioletowych jarzy się kolorem jaskrawozielonym.

Pionowo w odległości 42-44 mm od lewego brzegu jest nić ochronna z mikrotekstem "Lietuvos Bankas". U góry banknotu, w prawo od portretu jest specjalny znak, zbieżny z takim samym znakiem na rewersie. Na wstęgach ornamentu, portrecie, cyfrach nominału, rysunkach i napisach palcami można wyczuć nierówności druku wklęsłego».

RESPUBLIKA

• **"W notatce "Gotowość bojowa na granicy" Tadas Ignatavičius pisze:**

«Wczoraj "Respublika" od prominentów kraju dowiedziała się, że w miniony piątek, gdy ministrowie spraw zagranicznych i ochrony kraju złożyli na ręce prezydenta podania w sprawie dymisji, na granicy ogłoszono stan gotowości bojowej.

Jak poinformowali pracownicy służby granicznej, którzy nie zechcieli ujawnić swych nazwisk, w piątek po południu otrzymano telefonogramy gł. komisarza Departamentu Policji Granicznej przy MSW S. Stančikasa o tym, że ostatnie dni tygodnia ogłoszone będą jako "dni robocze". Na strażnicach pracowali wszyscy, czego nie bywa zazwyczaj podczas weekendów. Funkcjonariusz strażnicy Mariampolskiej Policji Granicznej powiedział "Respublice", że objaśniono im, że stan gotowości bojowej ogłoszono w związku z wydarzeniami w rządzie kraju, a konkretnie dymisją P. Gylysa i L. Linkevičiusa. Przyczyny ogłoszenia stanu gotowości bojowej funkcjonariusze nie potrafili wskazać.

Szef sztabu departamentu J. Lazarenko wczoraj zapewnił "Respublikę", że tego wydarzenia nie można kojarzyć z motywami politycznymi. W jego przekonaniu "wzmocniony reżim ochrony granicy" ogłoszono nie z powodu rezygnacji ministrów, lecz informacji o potencjalnym napływie nielegalnych migrantów z Białorusi, zapowiedzianym na te dni. Tymczasem, jak wiadomo, wzmożona została ochrona granicy nie tylko z Białorusią.

Ponadto indagowani wczoraj funkcjonariusze strażnicy zaprzeczali, jakoby stan gotowości bojowej ogłoszony został w związku z informacją o potencjalnym napływie nielegalnych migrantów. "Informacji o nielegalnych migrantach nie mieliśmy i nie doczekaliśmy się ich" — sugerowali "Respublice" wopiści.

Minister ochrony kraju L. Linkevičius wczoraj nie zaprzeczył "Respublice", że słyszał o gotowości bojowej na granicy kraju, powiedział jednak, że nie zna jej przyczyn».

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Polska — Niemcy

Kohl odrzuca możliwość tajnych transakcji z Rosją

Kanclerz Niemiec Helmut Kohl spotkał się w Bonn z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim.

Jak poinformował rzecznik prasowy A. Kwaśniewskiego, H. Kohl zaznaczył, że Rosja nie może zmienić ogólnego stanowiska niemiecko-polskiego co do potrzeby rozszerzania NATO. Kanclerz Niemiec powiedział również, że z Rosją nie może być żadnych porozumień "za czyimiś plecami".

Przywódcy orzekli, że należy utrzymywać jak najlepsze stosunki z Rosją, która posiada ważne znaczenie zarówno dla Europy, jak też bliskich sąsiadów — Polski i Niemiec.

Zdaniem obu przywódców bez dobrych stosunków z tym krajem integracja europejska jest raczej niemożliwa.

H. Kohl i A. Kwaśniewski utrzymują, że Rosja rzeczywiście przezwycięży kryzys gospodarczy i kulturalny.

Obaj przywódcy postanowili częściej kontaktować się telefonicznie.

Polska

Drożeją bilety kolejowe i autobusowe

Mimo że inflacja w Polsce planowana jest w tym roku tylko na 17 proc., wątpliwe czy się uda nie przekroczyć tej granicy, ponieważ już od 1 stycznia podrożało ogrzewanie, energia, alkohol, komunikacja, a od 1 lutego o blisko 15 proc. mają podrożeć bilety autobusowe i kolejowe. W celu złagodzenia skutków podrożenia biletów Ministerstwo Transportu wprowadziło dodatkowe strefy odległości. Przejazd w granicach 10 km podrożeje tylko o 10 proc., 50 km — 12 proc.

Turcja

Prezydent zobowiązał N. Erbakana do sformowania nowego rządu

Prezydent Turcji Suleyman Demirel zobowiązał lidera proislamskiej Partii Dobrobytu (RP) Necmettina Erbakana do sformowania nowego rządu.

Poinformowano o tym niebawem po drugim wtorkowym spotkaniu S. Demirela z N. Erbakanem. Prezydent przeprowdził osobne spotkania z liderami wszystkich pięciu partii.

N. Erbakan, którego partia zajęła najsilniejsze pozycje w wyborach grudniowych, we wtorek powtórzył gotowość sformowania rządu koalicyjnego z dowolną z czterech partii świeckich.

Partia Dobrobytu ma 158 miejsc spośród 550 w parlamencie i do absolutnej większości brakuje jej 118 miejsc. W związku z tym musi wejść w koalicję z jedną lub dwiema partiami prawicowymi centrum.

Kierowana przez Tamsu Ciller, tymczasowo pełniącą obowiązki premiera, konserwatywna Partia Prawdziwej Drogi (DYP) ma 135 miejsc w nowym parlamencie, a dwie partie lewicowe centrum odmówiły koalicji z RP.

We wtorek S. Demirel powtórzył, że nie zatwierdzi listy gabinetu, który może stracić wotum ufności w parlamencie.

Po spotkaniu z prezydentem Turcji, T. Ciller oświadczyła dziennikarzom, że podział miejsc w parlamencie umożliwia utworzenie rządu koalicyjnego z Partią Dobrobytu.

Narodowa Partia Liberałów — Partia Ojczyzny, która zdobyła 132 miejsca, jako jedyna wspomniała o możliwości utworzenia koalicji z islamistami.

Jeśli N. Erbakanowi nie uda się sformować rządu, prawdopodobnie może powstać koalicja DYP i ANAP, wspierana przez jedną z partii lewicowych centrum.

Rosja

Czeczeńscy bojownicy wypuścili większość zakładników

Czeczeńscy bojownicy wypuścili około 2 tys. zakładników, których przetrzymywali w szpitalu w Kizlarze. Następnie 11 autobusami wyjechali z miasta i udali się w stronę Czeczenii.

U Czeczenów zostało około 165 zakładników i kilku przedstawicieli władzy obwodu autonomicznego Dagestanu, którzy z nimi pojechali na ochotnika.

Według ostatnich doniesień, w każdym autobusie jest od 10 do 15 zakładników. W autobusach jest także około 250 bojowników czeczeńskich.

We wtorek Czeczeni wdarli się do Kizlaru i zajęli szpital, domagając się, by rosyjskie siły zbrojne wycofały się z Czeczenii i by rosyjscy funkcjonariusze spotkali się z prezydentem Czeczenii Dżocharem Dudajewem. Rosyjscy żołnierze otoczyli miasto, na ulicach trwały walki.

Rosyjscy funkcjonariusze poinformowali, że ogółem zginęło 25 osób, w tym dwóch zakładników.

Prezydent Rosji Borys Jelcyn podczas narad we wtorek ostro skrytykował kierowników rosyjskich resortów siłowych, bowiem nie zamknęli drogi temu aktowi terrorystycznemu czeczeńskich bojowników.

W oparciu o dane Dagestanu, radio "Echo Moskwy" poinformowało w środę, że przed wycofaniem się z Kizlaru Czeczeni zażądali towarzyszenia im ośmiu przedstawicieli władz Dagestanu, w tym dwóch ministrów, dwóch zastępców ministrów i przedstawiciela parlamentu Rosji.

Wśród zakładników byli dwaj ministrowie i dwaj przedstawiciele terenowych władz legislatorskich. Na ochotnika pojechali także dwaj dziennikarze.

11 autobusów eskortują też dwie ciężarówki. Na razie nie wiadomo jednak, czy jest w nich amunicja bojowników, czy zwłoki poległych w bitwach Czeczenów.

Kolumna autobusów z bojownikami czeczeńskimi i 165 zakładnikami, których wzięli w Kizlarze, zatrzymała się przy stanicy Pierwomajskaja, bowiem natrafiła na wysadzony most. Czeczeni żądają natychmiastowej odbudowy mostu i stworzenia im warunków do wjechania bez przeszkód na terytorium Czeczenii. W przeciwnym razie grożą rozstrzelaniem zakładników.

Na podstawie danych dagestańskiego zarządu Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), w celu podjęcia rozmów z Czeczenami wyjechał pierwszy zastępca dyrektora FSB, kierownik centrum antyterrorystycznego Wiktor Zorin. Czeczeńscy bojownicy domagają się dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa przykładowo chcą, by na terytorium Czeczenii towarzyszyli im tylko milicjanci czeczeńscy.

Tymczasem z Chankały w kierunku wschodnim wyruszyła kolumna wojskowej techniki inżynieryjnej, składająca się z dźwigów samochodowych i specjalnej maszyny do budowy mostów pontonowych. Możliwe, że wiąże się to z żądaniem czeczeńskich bojowników odbudowy zniszczonego mostu w pobliżu stanicy Pierwomajskaja.

Według danych rosyjskich źródeł wojskowych, pod względem technicznym wykonanie żądania Czeczenów jest dość skomplikowane.

Szef wywiadu — nowym ministrem spraw zagranicznych

Jewgienija Primakowa, byłego dyrektora rosyjskiej służby wywiadu zagranicznego, prezydent Borys Jelcyn mianował nowym ministrem spraw zagranicznych Rosji.

J. Primakow, 66-letni dyplomata, kierował służbą wywiadu zagranicznego Rosji, jest on specjalistą od Bliskiego Wschodu, ma ścisłe kontakty w Iraku. Zdaniem Waszyngtonu, jako doradca prezydenta Michaiła Gorbaczowa wprawił Waszyngton w zakłopotanie, gdy Rosja negocjowała z Irakiem w okresie wojny w Zatoce Perskiej.

Pewien zajmujący wysokie stanowisko dyplomata oględnie powiedział korespondentowi agencji Reutera, że "jest on doskonale znany wielu Amerykanom".

"Oczekujemy, że polityka zagraniczna, wytyczona przez prezydenta Jelcyna, nie zmieni swego kursu i nadal pozostaną bardzo ścisłe robocze kontakty, nawiązane z rządem rosyjskim w sferze polityki zagranicznej", zaznaczył on, prosząc o zapewnienie mu anonimowości.

Twierdził on, że administracja prezydenta USA Billa Clintona pragnie niezwłocznie spotkać się z nim (J. Primakowem).

Prominenci USA w rozmowach prywatnych byli raczej zaskoczeni taką nominacją. Ich zdaniem J. Primakow uważany jest za konserwatywnego prawicowca zarówno ze względu na swą politykę, jak i zapatrywania.

A propos, mimo, że dyplomaci USA oczekują, że B. Jelcyn i nadal poprowadzi politykę zagraniczną swego kraju zachodnim torem, odnotowują, że J. Primakow, będąc doradcą M. Gorbaczowa, w formułowaniu i realizowaniu polityki zagranicznej był dosyć samodzielny.

Co prawda, sama administracja B. Jelcyna twierdzi, że wycofanie się A. Kozyriewa ze stanowiska nie wpłynie na politykę zagraniczną Rosji.

Bośnia

W Sarajewie granat ugodził w tramwaj

W Sarajewie w tramwaj uderzył granat. Jedna kobieta zginęła, 18 innych pasażerów doznało obrażeń.

Wiceprezydent Bośni E. Ganić opowiedział się za szybkim atakiem NATO, ale wojskowi NATO orzekli, że mało mogą zrobić dla ochrony cywilów przed nieoględnymi wypadami.

Granat wystrzelony został z zajmowanej przez Serbów części Sarajewa. NATO informuje, że ugodzono też w przejeżdżający samochód wojskowy USA, ale żołnierze amerykańscy wyszli bez szwanku.

Francuscy snajperzy zaczęli się odstrzeliwać w odpowiedzi na ogień snajperski. Serbowie nie podjęli się odpowiedzialności za ostrzeliwania snajperów.

Bośniacki minister spraw zagranicznych Muhamed Sacirbej powiada, że atak był wyzwaniem wobec sił NATO oraz sygnałem dla prezydenta Billa Clintona, który zamierza odwiedzić Bośnię pod koniec bieżącego tygodnia.

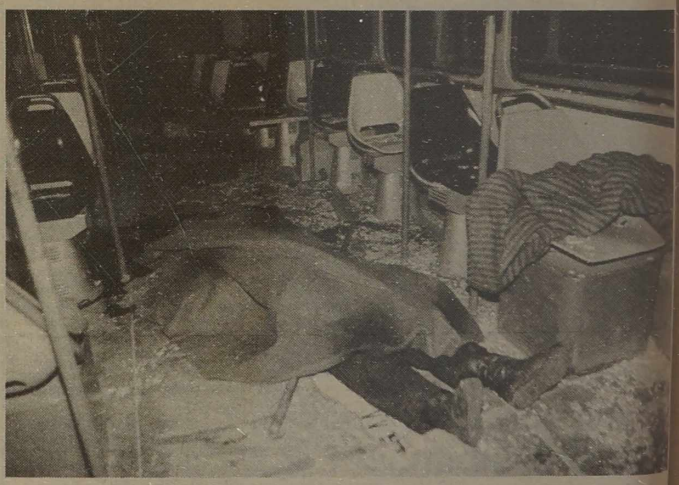

NA ZDJĘCIU: na miejscu tragedii.

Fot. EPA — ELTA

Serbowie żądają odroczenia przekazania Sarajewa muzułmanom

Serbowie bośniaccy żądają, aby odroczyć przekazanie zamieszkałych przez Serbów okolic Sarajewa rządowi bośniackiemu. Przywódcy serbscy ostrzegają, że w przeciwnym razie mogą powstać rozruchy oraz masowa fala emigracji ludności cywilnej.

Serbowie bośniaccy żądają odroczenia na 6 miesięcy przekazania zamieszkałych przez Serbów okolic Sarajewa rządowi bośniackiemu. Powiedziane jest o tym w liście parlamentu Serbów bośniackich do pośrednika Unii Europejskiej Carla Bildta.

Zgodnie z bośniacką umową pokojową, w pierwszej połowie lutego żołnierze serbscy powinni się wycofać z okolic Sarajewa, a całe miasto ma być oddane rządowi bośniackiemu do połowy marca. Serbowie bośniaccy żądają odroczyć przekazanie do 15 września. Serbowie sarajewscy twierdzą, że nigdy nie uznają władzy muzułmańskiej.

W liście ostrzega się, że w razie nie otrzymania w środę pozytywnej odpowiedzi, przywódcy Serbów bośniackich nie będą w stanie powstrzymać masowego wycofywania się Serbów ze stolicy oraz krwawych incydentów i przemocy.

Dowódca NATO w Bośni Leighton Smith powiedział, że zmierza do tego, aby kryzys sarajewski nie podważał układów pokojowych. W jego przekonaniu czyni się wszystko w celu normalizacji sytuacji w Sarajewie i okolicach.

Niemniej sytuacja poważnie zagraża procesowi pokojowemu. Istnieją obawy, że żądanie Serbów bośniackich zostanie odrzucone, ich przywódcy mogą skorzystać z tego jako pretekstu do ewakuacji serbskich regionów Sarajewa oraz ich zniszczenia. W ciągu ostatnich tygodni z tych okolic już wywieziono wiele sprzętu fabrycznego, wielu Serbów cywilów już wywiozło swoje mienie, aczkolwiek wielu jeszcze Serbów oczekuje na wykłarowanie sytuacji.

Przedstawiciele ONZ zauważyli, że serbscy cywile nie uciekają, bo nie mają gdzie się wycofać.

Powroty

Optymizm pomaga w trudnych chwilach

Tadeusz Brancewicz, który ukończył Wileńską Szkołę Średnią nr 29 i już czuł się "miejskim chłopakiem", gdy zaczęto przywracać prawo do własności ziemskiej, zdecydował powrócić do rodzinnych stron — do Felicjanowa (starostwo podbrodzkie) w rejonie święciańskim. Zamieszkał w rodzinnej zagrodzie i zaczął gospodarzyć na 42 ha ojcowizny. Znaczną część tego obszaru zajmuje las (w tym — 2 ha młodego). Ziemia orna, którą uprawia, stanowi 25 ha.

Kooperacja z najbliższymi sąsiadami — Zenonem Kurnickim, Tadeuszem Dejniuszem, Zbigniewem Bieniecki i Stanisławą Gajdamowicz, zapewniła wszystkie niezbędne do uprawy roli i sprzętu plonów maszyny rolnicze z kombajnem włącznie.

Co prawda, niektóre z nich wymagają nie tylko starannej naprawy przed rozpoczęciem prac polowych, ale też stałego, troskliwego doglądu. Z nadejściem okresu pilnych prac polowych sąsiedzi wzajemnie sobie pomagają, łącznie uprawiają oni około 100 hektarów pól.

Tadeusz ukończył Kurs Kwalifikowanego Farmera, który dzięki profesorom Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy, a przede wszystkim inicjatorowi i jednemu z organizatorów Kursu prof. dr hab. Zygmuntowi Przychodzeniowi, odbył się w Cyrkliskiej Szkole Rolniczej, w rejonie święciańskim.

Wiedzy rolniczej wystarcza, jak twierdzi p. Tadeusz, tylko że warunki gospodarzenia dalece nie zawsze sprzyjają zastosowaniu jej w praktyce. Chociażby dlatego, że nie zawsze może pozwolić sobie na "zaspokojenie potrzeb gleby". Własnoręcznie wzniósł garaż dla sprzętu rolniczego, zabudowanie gospodarcze. Ziarno, inną swą produkcję stara się sprzedawać na rynku, żeby praca była opłacalna. A najważniejsze, że pomimo trudności, jest pełen optymizmu i wiary, że przynajmniej synowie, gdy dorosną, będą mieli lepsze warunki.

We wszystkich poczynaniach Tadeuszowi wiernie "sekunduje" żona Teresa.

Danuta WOJTUSIAK

NA ZDJĘCIU: Tadeusz i Teresa Brancewiczowie ze swym "stróżem".
Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Trochę arytmetyki

Dlaczego statystyka kłamie i jak się oblicza średnie zarobki

O poziomie rozwoju gospodarki kraju, zarobków, inflacji, bezrobocia itp. zwykle się dowiadujemy z danych Departamentu Statystyki. Nie jest jednak tajemnicą, że statystyka często nas szokuje i bywa oderwana od realiów życiowych. My wówczas mówimy, że statystyka kłamie, natomiast pracownicy tego urzędu, że to my nie rozumiemy mechanizmu statystycznego.

Podczas jednej z ostatnich konferencji prasowych w Departamencie Statystyki dyskutowano właśnie nad mechanizmem, w jaki sposób oblicza się średni zarobek i dlaczego się rodzą takie, a nie inne dane. Jedni twierdzą, że sztucznie i bez podstaw są one zawyższone, inni, że zaniżone.

Jak nas poinformowały służby statystyczne, obecnie wszystkich obliczeń dokonuje się zgodnie z wymogami i zaleceniami organizacji międzynarodowych. Do momentu odzyskania niepodległości, statystyka była prowadzona według wymogów gospodarki planowej. Stopniowo przechodząc na gospodarkę rynkową i integrując się do struktur europejskich, system statystyczny, w tym również obliczania zarobków, także powinien dostosować się do wymogów Europy. Celem statystyki jest ustalenie wysokości zarobków i tendencji ich wzrostu lub spadu w oddzielnych regionach i gałęziach gospodarki. Bierze się pod uwagę ilość osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Zgodnie z zaleceniami zagranicznych ekspertów przy obliczaniu średniego zarobku, bierze się pod uwagę cały miesiąc pracy, wykluczając chorobowe bądź niepełne dni pracy. Pomimo że w naszym kraju nie jest zbyt popularne zatrudnienie na pół etatu, czy też na umowę jako siła najemna, fakty takie istnieją i mają także odpowiedni wpływ na obliczanie średniego zarobku tworząc w ten sposób część szarej strefy gospodarczej. Taką strefę tworzą także spółki akcyjne, które w bardzo wielu przypadkach nie podają prawdziwej liczby zatrudnionych ani ich zarobków, prowadzą podwójną księgowość, a ich sprawozdania finansowe często są bardzo dalekie od rzeczywistości. Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest nasz zły system podatkowy, co oczywiście odbija się nie tylko na obliczaniu średnich zarobków, ale także na całej gospodarce.

Zdaniem rodzimych ekspertów, w sektorze państwowym pracuje 597,6 tys. osób, co stanowi 42,8 proc. zatrudnionych. Reszta to sektor prywatny, który to w ogromnej mierze tworzy szarą strefę gospodarczą. Praktycznie nie można w nim dotrzeć do prawdziwych danych i dokumentów finansowych, co pociąga za sobą nieodpowiadające realiom statystyczne dane.

Wiele też osób myli pojęcia statystyczne "wynagrodzenia za pracę". Najczęściej używa się pojęcia "przeciętne wynagrodzenie za pracę brutto", a jest to wynagrodzenie za pracę przed opodatkowaniem. Natomiast wynagrodzenie za pracę po odliczeniu podatku dochodowego oraz z tytułu ubezpieczeń społecznych jest wynagrodzeniem netto, czyli jest to ta suma, którą otrzymujemy na ręce. Ponieważ średnie zarobki są obliczane na podstawie dochodów brutto, dlatego często wyglądają dość pokaźnie. Tym niemniej ani zarobki brutto, ani netto nie są odzwierciedleniem naszej prawdziwej stopy życiowej. Nie jest bowiem całkiem ważne, ile zarabiamy. Liczy się natomiast jedynie zdolność nabywcza, czyli ile za naszą miesięczną gażę możemy kupić chleba, mleka, mięsa itp. Dlatego obliczając średnie zarobki, urzędy statystyczne powinny obliczać także zdolność nabywczą. Tymczasem często przedstawiciele rządu, a nawet ekonomiści robią dużo hałasu, gdy o 5 proc. wzrośnie wynagrodzenie i uważają to już za duży sukces, przemilczając przy tym, że np. o 10 proc. wzrosły ceny na artykuły spożywcze i przemysłowe.

Stąd wniosek, że statystykę należy odbierać, podobnie jak horoskop, z lekkim przymrużeniem oka.

Julitta TRYK

Słowniczek ekonomiczny

Dewaluacja — jest to obniżenie wartości narodowej waluty w przeliczeniu na walory pieniężne innego państwa. Dewaluacja prowadzi do redukcji krajowego popytu na importowe towary wobec wzrostu ich cen w przeliczeniu na dewaluowaną walutę i przyczynia się do wzrostu zagranicznego popytu na eksportowane w kraju towary przez redukcję ich cen w przeliczeniu na obcą walutę. Dewaluacja może pomagać w poprawieniu deficytu bilansu płatniczego oraz stanowić krótkookresową podstawę do ekonomicznych przystosowań ekonomii państwowej. Dewaluacja pobudzając eksport pozwala uniknąć polityki hamowania wzrostu produkcji, która byłaby konieczna przy zagrożeniu równowagi bilansu płatniczego i służyć przeciwdziałaniu depresji.

J. T.

W kręgu pieniądza

Z powodu kryzysu banków może zabraknąć gazu

Nadal na okrągło trwają burzliwe dyskusje na temat sytuacji w bankach. Mówi się, że bank "Akcinis Innovacinis" ma aż 200 mln litów złych długów i na 60 mln litów niezapłaconych rachunków, zaś bank "Litimpeks" — 50 mln litów złych długów i na 30 mln litów niezapłaconych rachunków. Tymczasem "Litimpeks" broni się, że przez cały czas był wypłacalny i twierdzi, że po prostu komuś zależało, by sztucznie go położyć na łopatki. Aby bank znowu mógł zacząć normalnie funkcjonować, potrzeba dodatkowo 100 mln litów. Skąd wygospodarować taką sumę pieniędzy, nikt nie wie.

Zdaniem ministra finansów, R. Šarkinasa, dodatkowa emisja jest niemożliwa, budżet też nie posiada w rezerwie takiej sumy, natomiast mieć w tej sytuacji nadzieję na jakiekolwiek inwestycje zagraniczne, jest co najmniej naiwnością.

Premier RL Adolfas Šleževičius jest wprawdzie nieco innego zdania i dość optymistycznie spogląda w przyszłość. Uważa on, że nie ma podstaw mówić o kryzysie bankowości na Litwie. Natomiast kryzys tych kilku banków z pewnością uda się pokonać częściowo własnymi siłami, częściowo zaś przy pomocy Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Banku Światowego.

Czy i w jaki sposób pokonamy nasze kłopoty bankowe, czas pokaże, tymczasem z konsekwencjami musimy się borykać już dziś. Zamrożone konta powodują zakłócenia w produkcji szeregu zakładów przemysłowych, nie wypłaca się ludziom w porę wynagrodzenia, komplikuje się sytuacja w energetyce. Co gorsza, "Lietuvos dujos" jest dłużne "Gazpromowi" 20 mln USD i jeśli w najbliższych dniach dług nie będzie uiszczony, grozi nam ograniczenie dostaw gazu, a nawet przykręcenie kurków.

Julitta TRYK

Kup pan cegłę

(albo śladami jednego listu)

Życie na Ziemi często dzielimy na stulecia, lata, miesiące. Stulecia i lata dzielimy często na erę odkryć w dziedzinie medycyny, techniki, elektroniki itp. Ostatnie lata drugiego tysiąclecia z całą pewnością można nazwać erą powszechnego chaosu zarówno politycznego jak i gospodarczego. Zaistniała sytuacja w tych warunkach zmusza nas do intensywnego myślenia i równie intensywnych działań. W obronie przed dziennymi i nocnymi rabusiami, wstawiamy w naszych mieszkaniach podwójne drzwi, kratujemy balkony, instalujemy sygnalizację. By ustrzec się od rabusiów legalnych, którzy zdzierają od nas bajońskie sumy za wodę, ogrzewanie — instalujemy liczniki. Aby nie upływało ciepło, uszczelniamy w mieszkaniach wszystkie dziury, pęknięcia, którymi przed laty obdarzyli nas budowlańcy. I wszystko to robimy za własne, ciężko zarobione pieniądze.

Mniej więcej przed dwoma laty rozpoczęła się nowa gorączka — stawianie liczników na ciepło. Owszem, z licznikiem taniej się płaci za ogrzewanie, jednak nie rozwiązuje to samego problemu ocieplania mieszkań choćby nawet dlatego, że nie pozwala regulować ciepła w każdym z mieszkań, a jedynie w całym bloku.

Celem rozwiązania szeregu problemów związanych z ocieplaniem mieszkań, maksymalnej oszczędności ciepła, przy Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki RL powstała specjalna fundacja ocieplania i renowacji mieszkań, która prócz wielu innych funkcji udziela spółkom mieszkaniowym kredytów. Mamy już w kraju kilka firm, które specjalizują się w ocieplaniu mieszkań i całych bloków. Jedną z takich jest dobrze znana z instalowania liczników na ciepło, zamknięta spółka akcyjna LitBrunas.

Specjaliści spółki jeździli do Danii, Szwecji, Niemiec, Polski, Norwegii, gdzie zdobywali doświadczenie, nawiązali kontakty z fachowcami i zaczęli tę całą sprawę rozkręcać na Litwie. Początkowo wydawało się, że wszystko całkiem nieźle rusza z miejsca. Jednak po kilku udanych próbach, komuś to wyraźnie zaczęło przeszkadzać i zaraz zaczęto rzucać kłody pod nogi.

Wszystko rozpoczęło się od tego, gdy z prośbą o zmodernizowanie systemu ogrzewczego i zainstalowanie zaworów termostatycznych do LitBrunasu zwróciła się spółka mieszkaniowa nr 203 przy ul. Taikos 151 w Wilnie. Po dokonaniu całego przeglądu systemu i wstępnych obliczeń, specjaliści z firmy zaproponowali nie całkowitą rekonstrukcję systemu, a tylko jego zautomatyzowanie. Koszta prac mieściłyby się w ramach 13-15 tys. litów. Posunięcie to pozwoli zaoszczędzić do 45 proc. wydatków na ogrzewanie i okupi się w ciągu 11 miesięcy ogrzewczych, czyli 1,5 roku kalendarzowego. W latach 1994-95 zmontowano 8 takiego typu systemów, które funkcjonują bez zastrzeżeń. Na wokandzie LitBrunas ma jeszcze 23 takie projekty. Trzy z nich już również są zrealizowane. Na domu przy ul. Taikos 151 sprawa utkwiła w miejscu. Dalszych 20 projektów sieci cieplne nie chcą zatwierdzić i proponują swój nowy projekt, a konkretnie rekonstrukcję całego systemu, co kosztuje 42-45 tys. litów.

Na czym polega różnica? Na tym, że jest to system i droższy, i gorszy, choć bardziej skomplikowany. Użytkownicy przy stosowaniu systemu, jaki proponują sieci cieplne, ani mniej będą płacić, ani cieplej będą mieć w domach, niż przy systemie proponowanym przez LitBrunas. Wręcz odwrotnie, droższy system może im przysporzyć jedynie więcej kłopotów, bowiem gdyby odłączono światło elektryczne, automatycznie odłącza się też cały system ogrzewczy w domu. Całkowita rekonstrukcja systemu jest wygodna jedynie sieciom cieplnym, bowiem im droższa inwestycja tym mniej na nią chętnych będzie i dłużej ją będzie się wcielać w życie, a więc więcej osób nadal będzie płaciło sieciom za ogrzewanie po 2.40. I jeszcze jedno, system proponowany przez LitBrunas wymaga kontroli ciśnienia, a to już obowiązek sieci cieplnych, co widać nie bardzo im odpowiada.

Rozumiem, że każdy chce jak najwięcej otrzymać i jak najmniej się wysilić, ale przecież każdy z nas płaci sieciom cieplnym za obsługę (której zresztą nie ma) miesięcznie za metr kwadratowy ogrzewania dodatkowo po 16 centów (od każdego bloku mniej więcej po 800-1500 litów).

Zarówno spółka mieszkaniowa, jak i kierownictwo LitBrunasu obili już progi wszystkich wysokich urzędów, wystosowali skargi do Ministerstwa Energetyki, pełnomocnika rządowego powiatu wileńskiego, doradcy rządowego ds. energetyki, Stowarzyszenia Ochrony Praw Konsumenta. Niestety, jak dotąd żadnych odpowiedzi i żadnych rezultatów. Sieci cieplne nadal na zasadzie kup pan cegłę proponują mieszkańcom swój projekt, który prócz tego, że jest trzykrotnie droższy, to jeszcze mniej praktyczny. Każda bowiem, jak już wspomniałam, awaria elektryczna automatycznie grozi całkowitym sparaliżowaniem systemu ogrzewczego w całym bloku.

Czym się skończy powyższy spór i jak długo ludzie będą jeszcze kołatać do drzwi wysokich urzędów, trudno przewidzieć. Jedno jest pewne, że wszystko to się opiera nie tylko o wysokie progi, ale i o wysokie osobistości.

Julitta TRYK

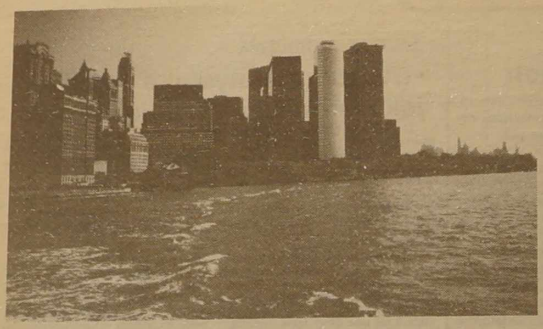

Amerykańska fototeka

Kończąc relacje...

Mogłabym jeszcze mnóstwo rzeczy napisać o Ameryce, w której (przypominam) bawiłam tego lata i w ciągu trzech miesięcy pracowałam w największej polskiej gazecie USA "Nowy Dziennik", ale koledzy niedwuznacznie dali mi do zrozumienia, że nie należy przebierać miarki.

Kończąc relacje, chciałabym postawić jakąś kropkę, podsumować w paru słowach wyniki wyprawy za ocean.

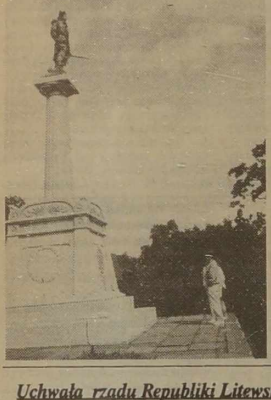

Była to wyprawa ze wszech miar bardzo owocna. Napisałam dla "Nowego Dziennika" sporo materiałów o Litwie i litewskich Polakach, z kolei — dla "Kuriera" o amerykańskich Polakach, poznałam mnóstwo wybitnych ludzi: dyrektorów instytucji polskich, słynnych muzyków, pisarzy, fotografików, przedstawicieli pierwszych Polonusów na ziemi amerykańskiej.

Zwiedziłam huczącą Niagarę, ba, podpływałam stateczkiem do stóp jej ryczącej kipieli. I chociaż nie jestem osobą tchórzliwą, w pewnym momencie obleciał mnie strach, gdy statkiem zaczęło rzucać, gdy woda zalała pokład i gdyby nie wydane uprzednio nieprzemakalne płaszcze — bylibyśmy zlani od stóp do głów.

Odwiedziłam West Point — byłą twierdzę amerykańską, zbudowaną wg projektu Kościuszki, a dziś najsłynniejszą akademię wojskową USA; Stary Fort nad bezkresnym Ontario, gdzie zdaje się dotąd świszczą strzały Indian. Byłam w stalaktytowych grotach Wirginii, przy wodospadach Pensylwanii. Obleciałam uniwersytet w Yale, Columbia University. Byłam w amerykańskiej Częstochowie, na Cmentarzu Katyńskim, na cmentarzu w Arlington, gdzie jest grób Kennedy'ch, na Cmentarzu Wietnamskim w Waszyngtonie.

Zwiedziłam wspaniałe muzea, takie jak Galeria Narodowa w Waszyngtonie, Muzeum Brytyjskie w Yale. W Nowym Jorku — Metropolitan, MOMA (Muzeum Sztuki Współczesnej), Muzeum Historii Naturalnej — fascynującą ekspozycję obrazującą dzieje ziemi i ludzkości od zarania.

Na wyspie Ellis (obok tej, na której stoi Statua Wolności) obejrzałam eksponaty Muzeum Emigracji. Widziałam kuferki, poduszki, węzełki i sakwojaże pierwszych emigrantów, którzy od XVI wieku wypuszczali się za morza w poszukiwaniu chleba i lepszej doli. Ciężkim trudem zdobywali swe fabryki, sklepy, rancha.

Stojąc w olbrzymiej sali, przez którą musiał przejść każdy emigrant i w której czekał na decyzję licznych komisji emigracyjnych, patrzyłam przez olbrzymie okna na widniejący za wodą Manhattan. Myślałam o ludziach, którzy przewinęli się przez tę salę. Ileż tragedii rozegrało się tu! Co czuli emigranci, gdy np. ojciec rodziny uzyskiwał pozwolenie na wjazd do Stanów, a matka nie? Wiele osób rzucało się do morza. Na ścianach z długimi listami emigrantów czytałam nazwiska włoskie, niemieckie, żydowskie, polskie, litewskie, rumuńskie, czeskie. Wśród nich — Kennedy, Streisand i in. Być może są na tych listach i moi przodkowie?

Chciałam przybliżyć wilnianom obraz życia emigracji polskiej w USA. Mam nadzieję, że mi się to udało. Chciałam pokazać, że gdzie indziej ludzie żyją inaczej, mają inne upodobania, inny styl życia.

Na tych zdjęciach upamiętniłam niektóre ciekawe momenty, o których nie pisałam. Nie z własnej winy. Dlaczegoś to panuje opinia, że jeżeli "Kurier" jest gazetą Polaków Litwy, to ma pisać tylko o nich. Ja osobiście myślę, że Polacy Litwy wolą czytać o życiu w Ameryce, niż u nas. Znakomity satyryk rosyjski G. Chazanow mówił kiedyś odnośnie sztuki "Mieszkanie" wystawianej przez moskiewski teatr "Sowremiennik" — "Po co oni pokazują moje mieszkanie, ja je mam na co dzień: te wszystkie intrygi, kuchenne sprzeczki itp...".

No więc — napisałam trochę o Ameryce.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIACH: Manhattan fotografowany z pokładu statku; pomnik T. Kościuszki w West Point; kościół Matki Boskiej Fatimskiej i Park Rzeźb Wszystkich Świętych (sanktuarium to zostało zbudowane z inicjatywy Polaków i po części za ich środki); sala emigracji w muzeum na wyspie Ellis.

Fot. **autorka**

Uchwała rządu Republiki Litewskiej nr 1251 z 20 września 1995 r.

O trybie przekazywania części majątku państwowego na własność samorządom

Kierując się ustawą Republiki Litewskiej nr I-713 "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego" z 20 grudnia 1994 r. (Dziennik Ustaw, 1995, nr 1-1, nr 58 — 1484) i ustawą Republiki Litewskiej nr I-714 o wcieleniu w życie tej ustawy z 20 grudnia 1994 r. (Dziennik Ustaw, 1995, nr 1 — 2, nr 59 — 1485), rząd Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Zatwierdzić załączane:

1.1. spis osób, upoważnionych przez rząd Republiki Litewskiej do przekazania samorządom majątku państwowego przyznanego na własność samorządom w ustawie Republiki Litewskiej "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego";

1.2. tryb przekazania na własność samorządom majątku państwowego, przyznanego im w ustawie Republiki Litewskiej "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego".

2. Ustalić, że:

2.1. spory samorządów w sprawie przekazania im na własność części majątku państwowego rozstrzygają osoby wpisane do wskazanego w punkcie 1.1. spisu (dalej — osoby upoważnione przez rząd Republiki Litewskiej), kierując się zasadą, że konkretnemu samorządowi może być przekazana tylko ta część majątku przydzielona do sfery regulacji innego samorządu, która jest faktycznie użytkowana do potrzeb mieszkańców konkretnego samorządu;

2.2. nie przekazuje się na własność samorządom:

2.2.1. majątku państwowego, wpisanego do programu prywatyzacji, ustawowo przydzielonego na własność samorządom, dopóki nie zakończy się jego prywatyzacja lub dopóki nie zostanie on wykreślony z programu prywatyzacji;

2.2.2. pomieszczenia dzierżawione (lub w inny sposób faktycznie użytkowane na zasadzie prawnej) przez wydawnictwa pism periodycznych (gazet, czasopism), redakcje pism periodycznych, jak też dzierżawione (lub w inny sposób wykorzystywane na zasadach prawnych), przez partie polityczne i organizacje polityczne pomieszczenia (budynki), które przewidziane są do prywatyzowania w trybie określonym przez ustawy i inne akty prawne;

2.3. Ministerstwo ds. Reform Administracyjnych i Samorządów wspólnie z zainteresowanymi ministerstwami wyjaśnia tryb sporządzania dokumentów, dotyczących przekazywania na własność samorządom majątku państwowego;

2.4. osoby upoważnione przez rząd Republiki Litewskiej podpisują dokumenty w sprawie przekazania na własność samorządom majątku państwowego w ciągu 5 dni pracy od dnia ich otrzymania albo w określonym czasie przekazują samorządom wnioski z motywacją, odmowy podpisania tych dokumentów;

2.5. osoby upoważnione przez rząd Republiki Litewskiej przesyłają do Ministerstwa ds. Reform Administracyjnych i Samorządów dokumenty w sprawie przekazania na własność samorządom majątku państwowego (1 egzemplarz) w terminie 2 tygodni od dnia podpisania.

Dokumenty w sprawie przekazania na własność samorządom majątku państwowego (1 egzemplarz) przechowywane są w archiwum Ministerstwa ds. Reform Administracyjnych i Samorządów, zanim w ustalonym trybie zostaną przekazane do archiwum państwowego.

3. Polecić Departamentowi Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej, aby zanim część majątku państwowego zostanie przekazana w ustalonym trybie na własność samorządom, przedstawiał co kwartał rządowi Republiki Litewskiej informację o przekazanym na własność samorządom majątku państwowym.

4. Instytucje wykonawcze samorządów powinny:

4.1. przedstawić upoważnionym przez rząd Republiki Litewskiej osobom informację o majątku, zaliczanym do bilansu instytucji samorządu, urzędów, przedsiębiorstw i organizacji samorządowych, którego przekazanie nie zostało jeszcze załatwione dokumentalnie dla instytucji, wyszczególnionych w art. 3 ustawy Republiki Litewskiej "O wcieleniu w życie ustawy Republiki Litewskiej "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego";

4.2. do 1 marca 1996 r. przedstawić Ministerstwu ds. Reform Administracyjnych i Samorządów informację o majątku państwowym (akcjach przedsiębiorstwa, przedsiębiorstw, majątku, pozostającym na bilansie instytucji samorządu), przydzielonym do sfery regulacji samorządów, który na podstawie ustawy Republiki Litewskiej "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego" nie został przyznany im na własność, ale jest przez nie administrowany i użytkowany na prawach powiernictwa.

Ministerstwo ds. Reform Administracyjnych i Samorządów wspólnie z Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Budownictwa i Urbanistyki, Ministerstwem Komunikacji oraz Ministerstwem Energetyki do 15 kwietnia 1996 r. składa rządowi Republiki Litewskiej propozycje, dotyczące przekazania wyszczególnionego w pierwszym akapicie majątku państwowego instytucjom władzy i administracji państwowej, samorządom lub innym podmiotom.

5. Zobowiązać ministerstwa i instytucje rządowe oraz przydzielone do ich sfery regulacji instytucje i organizacje, aby kierując się zasadami art. 3 ustawy Republiki Litewskiej "O wcieleniu w życie ustawy Republiki Litewskiej "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego", przejąć od samorządów na własny bilans dzierżawione lub w inny sposób użytkowane budynki oraz pomieszczenia, a także przedstawić Ministerstwu ds. Reform Administracyjnych i Samorządów informację o przejętych w 1995 r. na swój bilans budynkach i pomieszczeniach.

6. Zlecić Ministerstwu ds. Reform Administracyjnych i Samorządów, aby do 1 października 1995 r. zatwierdzić formularze dokumentów w sprawie przekazania na własność samorządom majątku państwowego, przyznanego im na mocy ustawy Republiki Litewskiej "O przydzieleniu i przekazaniu na własność samorządom części majątku państwowego".

7. Uznać za nieważną uchwałę rządu Republiki Litewskiej nr 199 "O trybie przekazywania na własność samorządom części majątku państwowego" z 7 lutego 1995 r. (Dziennik Ustaw, 1995, nr 14 — 329).

Premier Adolfas ŠLEŽEVIČIUS
Minister ds. reform administracyjnych i samorządów
Mindaugas STANKEVIČIUS

Przez szkiełko futurologii

Przeżywano już koniec świata

U schyłku II tysiąclecia mnożą się jak grzyby po deszczu rozmaite wróżby i przepowiednie na temat zbliżającego się rzekomo końca świata.

Trzeba się więc psychicznie uodpornić na inwazję złowróżbnych wizji — w czym poniekąd dopomóc może uprzytomnienie sobie, że podobnie było pod koniec I tysiąclecia. Ówcześni "prorocy" nierzadko powoływali się na Apokalipsę św. Jana, np. na ten jej fragment: "A gdy się skończy tysiąc lat, z więzienia swego szatan zostanie zwolniony. I wyjdzie, by omamić narody...".

Ludzie poddawali się nieraz panice, stawali się wręcz niepoczytalni w swoich działaniach, porzucali zwykłe zajęcia, by dzień i noc oddawać się modłom i pokucie lub pielgrzymować do Ziemi Świętej.

OCZYWIŚCIE co innego średniowiecze, a co innego wiek XX. Ale czy dzisiaj ludzie są całkiem wolni od rozmaitych przesądów i lęków? Niestety, nadal je żywią, a co najwyżej inaczej dają temu wyraz. Rojenia apokaliptyczne przybierają obecnie postać hipotez naukowych, prognoz futurologicznych itp. Chociaż religijna wersja globalnej katastrofy także jest szeroko promulgowana przez różnych, pożal się Boże, proroków, i niestety, nader często znajduje u ludzi podatny grunt.

Kościół katolicki bynajmniej temu nie sprzyja. Bo jakkolwiek w Piśmie Świętym są proroctwa końca świata, to jednak zarazem jest powiedziane, że "o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec". Wynika z tego, iż nikt nie jest uprawniony do ustalania terminu końca świata.

A jednak wielu próbowało ów termin ustalić, zresztą niekoniecznie z okazji zbliżającej się jakiejś okrągłej daty. Oto kilka charakterystycznych przykładów i nie z czasów średniowiecza bynajmniej. Dodajmy, że fałszywymi prorokami bywali niekiedy ludzie wykształceni, jak np. Stoffler, jeden z najsłynniejszych astronomów i matematyków XVI stulecia, pracujący m.in. nad reformą kalendarza. Przepowiedział on na styczeń 1524 roku potop, w którego wodach pogrąży się cała Ziemia. W rachunkach oparł się na fakcie, iż Saturn, Jupiter i Mars znajdowały się w koniunkcji w znaku Ryb. Mnóstwo ludzi w Europie, a nawet w Azji i Afryce, pogrążyło się w czarną rozpacz. Niektórzy budowali statki z nadzieję, że tak, jak Noe na swojej arce przetrwają czas potopu. Jednym słowem, powstało wiele zamieszania. Wreszcie nadszedł styczeń 1524 roku i nie tylko, że nie nastąpił potop, ale jak dla ironii, z nieba nie spadła ani kropla deszczu, był to wyjątkowo suchy miesiąc. Stoffler, tudzież inni uczeni mężowie byli mocno skonfundowani, jednakże nie skapitulowali — ogłosili nowy termin końca świata, na rok 1588. Ale i w tym roku nic szczególnie strasznego się nie wydarzyło.

WXIX wieku też niejednokrotnie zapowiadano katastrofę, najczęściej zresztą wychodząc z przesłanek quasireligijnych. Tak to jest, kiedy do wertowania Biblii biorą się osoby niepowołane i nie przygotowane do tego. Jak np. farmer amerykański Wiliam Miller, który obwieścił, iż koniec świata nastąpi w 1843 roku, 2300 lat po tym, jak Bóg kazał Żydom odbudować Jerozolimę.

Apokaliptyczne rachuby domorosłego proroka przyszłyby zapewne bez echa (iluż było i jest nadal takich "proroków", których głos dociera najwyżej do sąsiadów), gdyby nie to, że akurat na niebie pojawiła się kometa i spadł istny deszcz meteorytów wielkiej jasności. Miller zyskał wówczas posłuch u wielu ludzi poruszonych owymi "znakami na niebie". Pod jego przewodem wdrapali się 21 marca na szczyt góry i tam ubrani w białe szaty, oczekiwali, iż zostaną porwani do nieba, Ziemia bowiem miała być zniszczona ogniem. Nic się jednak nie stało. Wówczas "prorok" oświadczył, że pomylił się co do terminu, że przypada on na 22 października. Ale i ten dzień okazał się całkiem zwyczajny, więc zwolennicy Millera musieli powrócić do szarej codzienności. Przy czym dla niektórych była ona bardziej szara niż przedtem, gdyż nieopatrznie pozbyli się swoich dóbr doczesnych rozdając je ubogim.

MILLER nie był jedynym, który w sposób nazbyt dowolny dokonywał spekulacji liczbowych na podstawie Biblii. Było i nadal jest wielu takich "matematyków". Wśród nich pewien książd francuski, który w 1842 roku w dziele będącym komentarzem do "Apokalipsy św. Jana" zapowiadał koniec świata na rok 1900. Pisał mianowicie: "Apokalipsa mówi, iż poganie okupować będą miasto święte, tj. Jerozolimę, przez 42 miesiące. Jerozolima zdobyta została przez Omara w 636 roku, 42 miesiące = 1260 dni, symbolicznie rzecz biorąc, lat 636 + 1260 = 1896.

Prorok Daniel zapowiada, że antychryst przyjdzie w 2300 dni po osadzeniu Artaksersksa na tronie perskim w roku 400 przed narodzeniem Chrystusa. 2300 minus 400 równa się 1900".

To tylko próbka tego rodzaju spekulacji liczbowych — nie warto ich dalej ciągnąć. Rok 1900, choć była to data dość okrągła, nie wywołał jednak zbyt wielkiej gorączki apokaliptycznej. Były to bowiem czasy raczej spokojne, La Belle Epoque. Natomiast schyłek naszego stulecia pełen jest niepokoju i wszelkiego rodzaju zagrożeń. Toteż można się niestety spodziewać, że coraz obficiej będą się mnożyły przerażające wizje końca świata.

Zygmunt PIKULSKI

TELEWIZJA

CZWARTEK, 11 STYCZNIA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 9.00 — Anons TV. 9.05 — DW. 9.35 — Wiadomości "France-2". 16.45 — Program. 16.50 — TV nowela "Dwie siostry". 17.10 — Rząd postanowił. 17.25 — Wiadomości. 17.35 — Videofilm "Krewni". 18.45 — Wiadomości (ros.). 18.55 — TV anons. 19.00 — Program dla dzieci. 19.25 — Teleartel. 20.10 — Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. 20.30 — Panorama. 21.05 — Sport. 21.15 — S. "Grzechy". 22.45 — Telegra "Ostatnia szansa". 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Dla miłośników piłki nożnej.

LNK

7.00 — Poranne koło. 9.00 — Teleskop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.10 — S. "Syreny". 17.00 — Czas. 17.20 — Wiadomości z Hołływoodu. 17.50 — Program muz. 18.10 — S. anim. "Omar". 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Na drugim końcu haczyk. 20.00 — Czas. 20.45 — Teleskop. 21.00 — Film fab. "Córka Maharadży". 22.35 — S. "Monstra". 23.05 — Nocny seans.

BAŁTYCKA TV

8.30 — S. "Tak świat się kręci". 9.30 — 18.50 — Program DW. 19.00 — Świat głupoty. 19.30 — Sportowe sensacje. 20.00 — NBA: spojrzenie z bliska. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Bałtyckie nowiny. 22.00 — Film fab. "Żelazna ręka". 23.45 — Jazz. 24.00 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

7.00 — CNN. 7.30 — Muzyka. 7.45 — Film anim. 8.15 — 100 proc. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.30 — Teletekst. 18.00 — Europejski kalejdoskop. 18.30 — Okno na przyrodę. 18.50 — 100 proc. 19.05 — Muzyka. 20.30 — Film anim. 21.00 — Dziennik. 21.15 — Ze sportu. 21.30 — Film fab. "Wczoraj, dzisiaj, jutro". 23.30 — 100 proc. 23.40 — Dziennik. 23.55 — Ze sportu. 0.05 — Dzikie Południe.

WILEŃSKA TV

8.05 — Wiadomości z Wilna. 8.20 — 90X60X90. 8.40 — Kanał muz. 9.25 — Ranking restauracji. 9.40 — S. "Joden do dziesięciu". 10.05 — Patrol drogowy. 10.20 — Nowy Jork! Nowy Jork! 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Film fab. "Nocny upał". 11.50 — 90X60X90. 12.05 — Film fab. "Błondynka za rogiem". 13.45 — Apteka. 18.00 — S. "Joden do dziesięciu". 18.30 — Dziś w miasteczku. 18.45 — Autoshop. 18.50 — Film fab. "Drobnostki życia". 19.25 — Sportowy tydzień. 19.55 — Film fab. "Lemoniadowy Joe". 21.40 — Film fab. "Nocny upał". 22.45 — O energetyce. 23.00 — Dziś w miasteczku. 23.15 — To wszystko rock and roll.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — Ekspres poranny-1. 8.30 — S. "Kameleony". 9.00 — Ekspres poranny-2. 9.30 — S. "Czarownica". 10.30 — 18.00 — Pogram DW. 18.00 — Telenotes. 18.30 — S. "Czarownica". 19.30 — Telenotes. 20.00 — Dziennik. 20.20 — Film anim. 20.30 — Wizja. 21.00 — S. "Policja z Miami". 22.00 — S. "Kameleony". 22.30 — Telenotes. 22.55 — Wieczorne monologi. 23.00 — Film fab. "Videodrom".

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9.05 — W poszukiwaniu utraconego (powt.). 9.45 — Klub podróżników. 10.30 — Film anim. 10.40 — Smak. 11.00 — Dziennik. 11.10 — Mir. 11.50 — S. "Stary Nowy Rok". 13.00 — Film anim. 13.10 — S. "30 sprawa majora Zemana". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film. 14.40 — Lego-go. 15.10 — Tin tonik. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Lekcja rocka. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Dziennik. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Loteria "Milion". 19.00 — Jeden przeciwko jednemu. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.45 — Film fab. "Zimowa wiśnia". 21.45 — Mężczyzna i kobieta. 22.25 — Wyścig: Paryż-Grenada-Dakar. 22.35 — Program muz. 23.20 — Dziennik. 23.30 — S. "Telewizyjna służba nowości". 0.20 — Siedem dni sportu. 0.50 — Film fab. "Wilk morski" (wg J. Londona).

TV POLONIA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — "Polskie ABC" — program dla dzieci. 10.45 — Muzyczna Jedynka. 11.15 — "Stawka większa niż życie" — serial TVP. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — "Lucyna" — film fab. prod. polskiej. 14.30 — "Dante z Wilamowic" — film dok. 15.15 — Sejmograf — magazyn parlamentarny. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — Magazyn Katolicki. 16.50 — Historia. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — Przegląd Kronik Filmowych. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "WOW" — serial dla młodych widzów. 18.45 — Muzyczna Skrzynka Teleexpressu. 19.15 — "Królowa Bona" — serial TVP. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Studio kontakt. 21.45 — "Dziennik TV" — program satyryczny Jacka Fedorowicza. 22.00 — Panorama. 22.30 — Czwartkowy teatr satelitarny: "Kochankowie z Klasztoru Valdemosa", autor: Janusz Krasiński. 23.55 — Program na piątek. 24.00 — "Helena Majdaniec i Katarzyna Sobczyk" — program rozrywkowy. 0.30 — "Przewidująca służba" (2) — film dok. 1.10 — "Kontrabasista" — program rozrywkowy. 1.30 — Panorama.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Różowa pantera" — serial anim. USA. 9.30 — Kolory — program dla dzieci. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.20 — Gimnastyka buzi i języka. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Prawnicy z Miasta Aniołów" — niemiecki serial kryminalny. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Gotowanie na ekranie. 12.20 — To jest łatwe — oczko w prawo... oczko w lewo. 12.30 — Kwadrans na kawę. 12.45 — Żyć bezpiecznie. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.40 — "3-2-1 kontakt. Burza w mózgu. Cała prawda o wpływie narkotyków na mózg człowieka" — serial USA. 14.05 — Klinika zdrowego człowieka. 14.25 — Robinsonowie. 14.45 — Zwierzęta świata: "Ostatnie wolne lossosie" — serial kanadyjski. 15.15 — Brzuch. 15.30 — Przez lady i morza. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Potop popu — magazyn muzyczny. 16.30 — "Max Glick" — serial niemiecki. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Filmidło — magazyn filmowy. 18.40 — Klinika zdrowego człowieka. 19.05 — "Tata Major" (29) — serial komed. USA. 19.30 — Magazyn Katolicki. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Nietykalni" — serial sensacyjny USA. 22.00 — Wieczór publicystyczny. 23.20 — Diariusz — magazyn rządowy. 23.30 — Pegaz — tygodnik kulturalny. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.15 — Miniatury: Teresa Michałowska "Średniowieczne". 0.20 — "Meteory. Katakumby niebiańskie" — angielski film dok. 1.15 — "Latający holender" — rosyjski film fab.

PIĄTEK, 12 STYCZNIA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 9.05 — Wiadomości w jęz. niem. 9.35 — Wiadomości w jęz. franc. 15.00 — Uroczysta posiedzenie Sejmu. 17.05 — Praca dyplomatyczna Litwy. 17.55 — Wiadomości. 18.05 — Poezja B. Brażdżionisa. 18.30 — Program edukacyjny w jęz. ang. 18.45 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Program dla dzieci. 19.30 — Sześć kontynentów. 20.00 — 25-lecie wileńskiej szkoły koszykówki. 20.30 — Panorama. 21.05 — Sport. 21.15 — S. "Uboczne działanie". 22.00 — Gra Narodowa Orkiestra Symfoniczna. 22.45 — Reportaż z uroczystej akademii pamięci ofiar 13 stycznia. 23.00 — In memoriam. Trans. z kościoła św. Jana.

LNK TV

7.00 — Poranne koło. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.05 — S. "Syreny". 17.00 — Czas. 17.20 — Radzieckie kroniki. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — "Czarny piątek". 20.00 — Czas. 20.45 — Teleskop. Anonse. 21.00 — Telegra "Tak. Nie". 22.00 — "Rowerowe show". 22.30 — Film "Owoc jęgc pracy".

BAŁTYCKA TV

8.30 — S. "Tak świat się kręci". 18.30 — Mistrzostwa LKL. "Żalgiris" (Kowno) — "Sary" (Olita). Podczas przerwy — film dok. 20.00 — "Za rogiem". 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Film fab. "Grzmot z nieba". 23.25 — NBA: spojrzenie z bliska.

TELE-3

7.00 — CNN. 7.30 — Muzyka. 7.45 — Film anim. 8.15 — 100 proc. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.30 — Teletekst. 18.00 — Film dok. "Główna ulica". 18.30 — Mistrzostwa LKL "Żalgiris" — "Sary". Podczas przerwy — 100 proc. 20.00 — S. "Santa Barbara". 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.30 — S. "Kora". 22.30 — Muzyka. 23.00 — 100 proc. 23.15 — Wiadomości. 23.30 — Nowości sportowe. 23.45 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

8.05 — Wiadomości z Wilna. 8.20 — 90x60x90. 8.40 — Film dok. 9.05 — Program A. Politkowskiego. 9.40 — S. "Jeden do dziesięciu". 10.05 — Patrol drogowy. 10.20 — Sport tygodnia. 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Film fab. "Nocny upał". 11.50 — 90x60x90. 12.05 — Film fab. "Lemoniadowy Joe". 13.45 — Apteka. 18.00 — S. "Jeden do dziesięciu". 18.30 — Dziś w miasteczku. 18.45 — Sklep samochodowy. 18.50 — Tydzień. 19.25 — Program "Maestro jazzu". 20.50 — Film fab. "Serca trzech". 22.45 — Nowości poatnuzyki. 23.00 — Dziś w miasteczku. 23.15 — Kanał muz.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — Ekspres poranny-1. 7.15 — Program inf. "Przedsiębiorczość dzisiaj". 8.30 — S. "Kameleony". 9.00 — Ekspres poranny-2. 9.30 — Film dok. "Ten dziki świat zwierząt". 18.00 — Telenotes. 18.30 — Telegra "A2 B2". 19.30 — Telenotes. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film anim. 20.30 — Program dla dzieci. 21.00 — S. filmowy. 22.00 — S. "Kameleony". 22.30 — Telenotes. 22.55 — Monologi wieczorne. 23.00 — Muzyka. 23.30 — S. "Eden".

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9.05 — Jeden na jednego. 9.45 — Na balu u Kopciuszka. 10.25 — Dopóki wszyscy w domu. 11.00 — Dziennik. 11.10 — Mir. 11.50 — Film fab. "Stary Nowy Rok" (2). 12.55 — Film anim. 13.05 — Bożyszcza — bożyszcza... R. Pauls. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.40 — Nowe realia. 15.15 — Film bajka "Król jeleń". 16.30 — Siedem dni w sporcie. 17.00 — Dziennik. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.10 — Dzikie pole. 18.25 — Człowiek i prawo. 18.55 — Pole cudów. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.45 — S. "Na wariackich papierach". 21.45 — Pogląd. 22.30 — Dziennik. 22.40 — Wyścig Paryż — Dakar. 22.50 — Film fab. 23.55 — Siedem dni w sporcie. 0.25 — Film fab. "Wilk morski" (4).

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — "WOW" — serial dla dzieci. 10.45 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 11.15 — "Królowa Bona" — serial TVP. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — "Młody las" — film archiwalny prod. polskiej. 14.30 — "Przewidująca służba" (2) — film dok. 15.15 — "Diariusz" — magazyn rządowy. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Program dnia. 16.00 — Panorama. 20 — "Poezjo, jakie twoje imię?" — program kulturalny. 16.45 — "5-10-15" — program dla dzieci i młodzieży. 17.25 — Gość w TV Polonia. 17.30 — Magazyn kulturalny. 17.45 — "Auto-Moto-Klub". 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Tajemnice Wiklinowej Zatoki" — serial animowany dla dzieci. 18.45 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 19.15 — "Spółka rodzinna" — serial TVP. 19.45 — "Listy od widzów". 20.00 — "Hity satelity". 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — "Czad Komando na trasie" — program muzyczny. 21.30 — Program rozrywkowy. 22.00 — Panorama. 22.30 — "Modrzejewska" — serial TVP. 23.45 — Program na sobotę. 24.00 — "Peler" — magazyn wibracji muzycznych. 0.30 — "I skrzypce przestały grać" — film fab. produkcji polskiej. 2.25 — Panorama. 2.55 — "Wieczór z Alicją".

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Moda na sukces" — serial USA. 9.30 — Bractwo przygody i zabawy — program dla dzieci. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 11.00 — "Star Trek — stacja kosmiczna" — serial science fiction USA. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.15 — Zrób to tak, jak my. 12.30 — U siebie. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.40 — O człowiek! Bądź z nami. 13.45 — Jesień — jasna i wiosenna — Sama jestem pamiątką. 14.05 — Szkoła niejedno ma imię. 14.10 — Innowacje edukacyjne. 14.30 — Bądź z nami. 14.35 — Teleplastikon. 14.50 — Firma. 15.05 — Tu jest ojczyzna — Królewskie kwy. 15.20 — Bądź z nami. 15.25 — Jeśli nie Oxford, to co? — informacje. 15.35 — Sekswizja. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Muzyczna Jedynka. 16.30 — "Moda na sukces" — serial USA. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Tata, a Marcin powiedział. 18.30 — Goniec — tygodnik kulturalny. 18.45 — Test — magazyn konsumenta. 19.05 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.50 — Zulu Gula — program satyryczny Tadeusza Rossa. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Bronco Billy" — film fab. USA. 23.05 — Puls dnia. 23.20 — WC kwadrans. 23.45 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 0.15 — Wiadomości. 0.30 — Około północy — program Marcina Kydryńskiego. 1.00 — "Tęcza Almy" — komedia obyczajowa USA. 2.30 — Goniec — tygodnik kulturalny.

Koncerty kolęd i pieśni patriotycznych męskiego chóru górniczego z Lubinia pod dyr. Zdzisława Francuza

niedziela 14.01
— Msza św. w Kalwarii Wileńskiej o godz. 9.30
— w szkole śr. nr 14 o godz. 11.00
— w kościele św. Michała Arch. w Szumsku o godz. 14.00
— w szkole śr. w Kowalczukach o godz. 17.00

poniedziałek 15.01
— w kaplicy Ostrobramskiej śpiewy podczas Mszy św. odprawianej przez ks. Dariusza Stańczyka o godz. 11

wtorek 16.01
— w szkole śr. im. Jana Pawła II o godz. 14.00

środa 17.01
— Dom Kultury w Rudominie o godz. 18.00

czwartek 18.01
— w szkole śr. w Podbrodziu o godz. 14.00

piątek 19.01
— Połuknie, sala w szkole, godz. 11.00

sobota 20.01
w sali Samorządu Rejonu Wileńskiego przy Rynku Kalwaryjskim o godz. 12.00 wraz z członkami ZPL.

Na każdy koncert wstęp wolny — bez biletów. Ofiary dobrowolne z niektórych koncertów zostaną przekazane na budowę kościoła pw. Miłosierdzia Bożego w Kowalczukach.

Inf. wł.

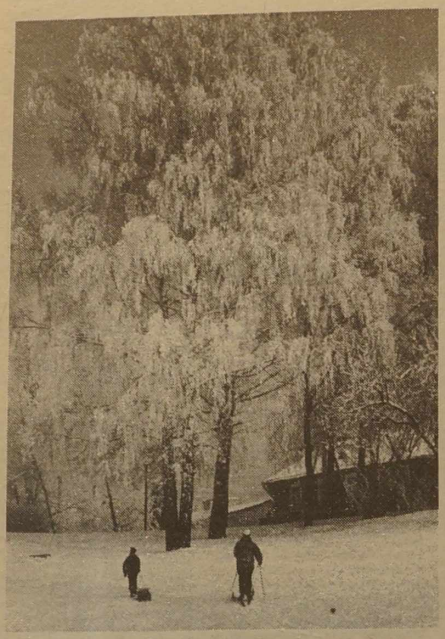

"Zaczarowane" drzewa. Fot. Marian Paluszkiewicz

SPORT

KOSZYKÓWKA. Kolejny mecz w ramach rozgrywek o Puchar Europy grupy A kowieński "Żalgiris" grał w Belgii z drużyną "Sunair". Podczas turnieju przednoworocznego rozgrywanego w tym kraju "Sunair" pokonał reprezentację Litwy, ale wówczas w drużynie grał obrotowy Polak A. Wójcik, który w turnieju pucharowym grać nie może. Nie wystąpił w meczu z powodu kontuzji również drugi obrotowy D. Getals. W ten sposób już przed spotkaniem kowieńczycy mieli ułatwione zadanie. "Żalgiris" wykorzystał szansę wygrywając — 91:77 (47:43). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: R. Kurtinaitis — 27, D. Lukminas — 16, D.Sirtautas 13 i T. Bryn — 11. Jest to już siódme zwycięstwo kowieńczyków w turnieju.

Następny mecz "Żalgiris" stoczy na własnym parkiecie we wtorek z hiszpańską drużyną "Taugres".

Włocławski "Nobiles", grający w grupie "B", już w poprzedniej rundzie stracił szanse na awans do następnej fazy rozgrywek. Widocznie dlatego Polacy ponieśli klęskę w Tallinnie ulegając drużynie "Kalev" — 60:112.

NARCIARSTWO. W słowackiej miejscowości Szczyrbskie Jezioro odbyły się kolejne biegi narciarskie zaliczane do punktacji Pucharu Świata. Na dystansie 30 km stylem dowolnym zwyciężyła Włoszka M. Di Centa. Drugie miejsce zajęła Rosjanka J. Wialbe, która objęła prowadzenie w łącznej klasyfikacji PŚ. Bieg mężczyzn na 50 km zakończył się zwycięstwem reprezentanta Kazachstanu W. Smirnowa. W klasyfikacji generalnej prowadzi Norweg B. Daehlie, który w tym biegu był drugi.

SZERMIERKA. W Hawanie odbyły się zawody o Puchar Świata. We florecie kobiet triumfowała drużyna USA, wyprzedzając Rosję i Francję. Wśród szpadzistek zwyciężyła ekipa Niemiec. Drugie miejsce zajęły Włochy, a trzecie — Kuba. W rywalizacji florecistów triumfowali zawodnicy USA, wyprzedzając Polskę i Austrię.

PIŁKA NOŻNA. Za najlepszą drużynę 1995 r. FIFA uznała zespół Brazylii. Drużyną, która zrobiła największy postęp, nazwano Jamajkę. Zespół ten w tabeli klasyfikacyjnej awansował z 96 na 40 miejsce.

Piłkarze litewscy przygotowujący się do sezonu rozgrywają mecze kontrolne. W Wilnie miejscowy "Żalgiris" pokonał "Kaunas" — 2:1, a "Żalgiris EBSW-2" zremisował z wileńską drużyną "Lokomotyvas" — 2:2.

SZACHY. Już podawaliśmy, że pierwsze miejsce na liście rankingowej FIDE w 1995 r. zajął Rosjanin W. Kramnik — 2775 pkt. Jeden z litewskich szachistów trafił do pierwszej "100" — E. Rozentalis (2605) sklasyfikowany został na 60 pozycji. Pierwsze miejsce wśród kobiet zajęła J. Polgar (Węgry) — 2655 pkt. Najlepsza z szachistek litewskich K. Baginskaitė z 2265 pkt plasuje się na odległej pozycji.

OLIMPIADA. Organizatorzy Igrzysk Olimpijskich w Atlancie już zbierają gratulacje za gospodarkę finansową, która pozwoli uniknąć korzystania z dotacji rządu federalnego i wydatkowania pieniędzy amerykańskich podatników. Udało się to osiągnąć dzięki pomocy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który przekazał organizatorom 60 proc. wpływów ze sprzedaży praw do transmisji telewizyjnych.

MKOl zamierza jednak zmienić zasady podziału tych kwot wychodząc z założenia, że "olimpijskie" pieniądze nie powinny służyć inwestycjom publicznym, a wyłącznie sportowym w miastach organizujących igrzyska. Zgodnie z tym założeniem od 2004 roku MKOl przekazywać będzie komitetom organizacyjnym nie jak dotąd 60, lecz 49 proc. wpływów ze sprzedaży praw TV. Dzięki stałemu, znacznemu wzrostowi opłat za prawa TV gospodarze igrzysk przyszłego stulecia powinni w sumie otrzymywać w sumach bezwzględnych więcej ze swych 49 proc. niż komitety organizacyjne w Atlancie, Nagano czy Sydney z obecnych 60 proc. wpływów.

EKRANY

SKALVIJA — I sala — **"Żegnaj, mój konkubinie"** (Chiny) — o 14, 16, 18.10. **"Goście"** (Francja) — o 12, 20.15. II sala — **"Mocarze — wędrowcy"** (USA) — o 12, 14, 16, **"Jesienne legendy"** (USA) — o 18, 20.15.

LIETUVA — **"Niezwykłe przygody Jankesów w Afryce"** (W. Brytania) — o 12, 14, 16, 18, 20.

VILNIUS — 12-14.I — **"Figiel miłości"** (USA) — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 11.I — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. 11.I — **"Imię Róży"** (Niemcy, Włochy, Francja) — o 19.30.

HELIOS — I sala — **"Zabić Zoe"** (USA) — o 13, 18.20, **"Oprawca"** (USA) — o 11.10, 14.50, 16.30, 20.10. II sala — **"Likwidator"** (USA) — o 11.20, 13.30, 15.40, 17.50, 20.

VIDEOSALON — **"Pragnienie przyjemności"** (Włochy) o 10.50. **"Słodka namiętność"** (Włochy) — o 16.30. **"Niespodziewana śmierć"** (USA) — o 12.30, 14.30, 18.30, 20.20.

AUŠRA — 11-12.I — **"Szalone noce Kleopatry"** (Włochy, Francja) — o 10.20, 13.50, 17.20, 19; 13-14.I — o 10.30, 13.50, 18, 19.40. **"Zwarcie"** (USA) — o 12.10, 15.40; 13, 14.I — o 12.10. 13, 14.I — **"Gita z Sitapuru"** (Indie) — o 15.40.

VIDEOSALA "Ozo" — Trylogia T. Abuładze: 11.I — **"Błaganie"** — o 17.30; **"Drzewo pragnień"** o 19.30; 12.I — **"Skrucha"** — o 18. 13.I — **"Nie smuć się"** — o 16. **"Okrutny romans"** — o 18. 14.I — **"Siedmiu samurajów"** — o 15. **"8 1/2"** — o 18.

DRAUGYSTĖ — **"Koktail"** (USA) — o 16, 18.

VINGIS — **"Tango"** (Francja) — o 15.

PERGALĖ — **"Kickbokser-4. Agresor"** (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20. W hollu — 14.I o 16 — wieczór dla osób starszych, 12-14.I — Dyskoteka młodzieżowa.

BRILIANTAS Jubilerski sklep czynny codziennie
Ul. Aušros Vartų 19 (koło pasažų kasos)
Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i wyroby jubilerskie.
Vilnius, tel. 22-23-23.

STOMATOLODZY DLA WASZEJ RODZINY
Leczymy, protezujemy, szybko wykonujemy na miejscu zdjęcia rentgenowskie.
Bezpłatne badanie profilaktyczne dla pacjentów.
Gwarancja!
Tel. 62-36-53.
(Zam. 23)

DROBNE ZA DARMO
KURIER WILEŃSKI
Uwaga!
Codziennie
w "Kurierze Wileńskim"
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!
Kupon .....
Adres, tel. .....
Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

POLSKA FIRMA zakupi
dowolną ilość puchu, pierza gęsiego i kaczego po wysokiej cenie.
Vilnius, tel. 42-79-73.
(Zam. 2-B)

"ŠILMEDIS" ZSA produkuje
drzwi, ramy do okien i balkonów, konstrukcje schodowe, deski podłogowe, wykonuje prace stolarskie i wykończeniowe.
Vilnius, tel. 77-08-10 w godz. 9-16, 42-82-29 w godz. 18-22.
(Zam. 44)

Firma stale
NIEDROGO SPRZEDAJE
świeży CEMENT w workach i RUBEROID.
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1898)

Młoda kobieta
POSZUKUJE PRACY.
Chętnie doglądałaby dzieci, może szykować do szkoły.
Tel. 41-40-73.
(Zam. 45)

W osiedlu Rudamina
SPRZEDAJE SIĘ
27-arowa parcela na budowę domu.
Zwracać się: tel. 77-82-51.
(Zam. 47)

SKLEP JUBILERSKI
najdrożej skupuje złoto, platynę, wyroby jubilerskie i wyroby z brylantami.
Al. Laisvės 40, Vilnius, tel. 42-13-81.
(Zam. 1701)

SPRZEDAM
3-pokojowe mieszkanie o pow. 63 m² przy ul. Kalvarijų 31. Cena 13500.
Tel. 61-52-39.
(Zam. 18)

FILMUJĘ I FOTOGRAFUJĘ
wesela, chrzciny. Efekty, napisy i muzykę — za darmo.
Tel. 46-05-79.
(Zam. 36)

SPRZEDAM
3-pokojowe mieszkanie w murowanym domu przy ul. Darbininkų w Naujininkai. Cena 15000.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 19)

SPRZEDAJĘ
2-pokojowe mieszkanie przy ul. Gerosios Vilties.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 29)

KALENDARIUM

* Czwartek (11.I) jest 11 dniem 1996 r. Do końca roku 355 dni.

* Znak Zodiaku — Koziorożec.

* Imieniny: Aleksandra, Honoraty, Matyldy.

* Wschód Słońca — 8.34, zachód — 16.16. Długość dnia 7 godz. 37 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 11 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, opady mokrego śniegu, mgła. Wiatr południowy, południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 1-3 stopnie mrozu.

12 stycznia lokalne opady mokrego śniegu. 13 stycznia bez opadów. Temperatura w nocy 2-7 stopni mrozu, w dzień od -3 do +2 stopni.

DOWCIPY numeru

Sędzia do oskarżonego:

— Pan tylko tydzień jest żonaty, a już pobił małżonkę. Grozi to panu rokiem więzienia.

— Panie sędzio! Czyżby chciał pan zepsuć nam miesiąc miodowy?

* * *

— Oddam panu rękę mojej córki pod warunkiem, że rzuci pan palenie, picie, chodzenie z kolegami na piwo i na mecze sportowe, w domu będzie pan prał, zmywał...

— Czyżby pan chciał, by córka wyszła za idiotę?

* * *

Mąż wraca późno do domu i mówi do żony:

— Nigdy nie zgadniesz, gdzie byłem!

— Na pewno zgadnę, ale najpierw opowiedz swoją wersję...

* * *

Rozmawiają przyjaciółki:

— Dzisiaj przyśniłam, że idę główną ulicą zupełnie naga, tylko w kapeluszu upiększonym kwiatami.

— To okropne! Takie kapelusze dawno nie są modne!

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda"

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO